

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 5 GRUDNIA 2019 r.

Mikołaj rozdaje książki!

Dziś na naszych łamach prezentujemy wiele czytelniczych nowości. Książki dla najmłodszych i dla dorosłych. Jak je zdobyć? **STRONA 11**

REKLAMA

Lotto

KUMULACJA

4 000 000 zł

P3822

Milionowa łapówka za zgodę na wieżowiec?

AFERA Agenci CBA zatrzymali cztery osoby. W zamian za załatwienie zgody na budowę wieżowca przy ul. Zana w Lublinie oczekiwały one miliona złotych łapówki – dowodzą śledczy. Wśród zatrzymanych jest Piotr Kowalczyk – były przewodniczący lubelskiej rady miasta

Jacek Szydłowski

Na trop nielegalnego proceduru wpadli agenci lubelskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zatrzymali czterech mieszkańców Lublina.

Zatrzymani przy podpisywaniu umowy

– Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy wskazuje, że osoby te działały w porozumieniu i powoływały się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin – wyjaśnia Temistokles Brodowski, rzecznik CBA.

Z ustaleń biura wynika, że mężczyźni porozumieali się w sprawie załatwienia pozwolenia na budowę i innych dokumentów, niezbędnych do budowy wieżowca przy ul. Zana w Lublinie. Zapłatą miał być milion złotych łapówki.

We wtorek po południu trzech z podejrzewanych mężczyzn spotkało się, by podpisać umowę na wykonanie dokumentacji, umożli-

wiającej przeprowadzenie inwestycji.

– W kosztach umowy została ujęta wcześniej uzgodniona kwota korzyści majątkowej – dodaje Temistokles Brodowski.

Trzej mężczyźni zostali zatrzymani przez agentów CBA w chwili podpisywania umowy. Czwarty został zatrzymany w swoim domu. Ustaliliśmy, że wszyscy są przedsiębiorcami. Nie ma wśród nich urzędników.

– Nie mamy informacji, żeby sprawa dotyczyła pracowników Urzędu Miasta – podkreśla Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina.

Ratusz nie komentuje doniesień o zatrzymaniu przedsiębiorców. – Nie wpłynęło do nas żadne pismo w tej sprawie – stwierdza



rzeczniczka. Nie informuje też, czy w Urzędzie Miasta odbędzie się wewnętrzna kontrola mogąca wykazać, czy ktoś z zewnątrz był w stanie załatwić korzystną decyzję urzędu, czy też składał czcze obietnice.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Na obecnym etapie śledczy nie udzielają żadnych informacji.

Piotr Kowalczyk zapowiedział, że będzie walczył przed sądem o prawdę i swoje dobre imię

FOT. ARCHIWUM DW

Piotr Kowalczyk: To bezprawny i haniebny atak

Wiadomo już jednak, że jeden z zatrzymanych to Piotr Kowalczyk – były przewodniczący lubelskiej rady mia-

sta. Obecnie przedsiębiorca. Wczoraj po południu, za pośrednictwem swojego pełnomocnika przesłał mediom specjalne oświadczenie.

– Padłem ofiarą prowokacji wykonanej przez agentów CBA. Sytuacja ta miała miejsce w moim biurze w trakcie podpisywania umowy o wykonanie prac projektowych z inwestorem ze Słowacji, który okazał się być podsta-

wionym agentem CBA – wyjaśnia Kowalczyk. – Umowa, którą w dobrej wierze zawarłem z rzekomym słowackim inwestorem (agentem CBA) dotyczy przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji znajdującej się przy ulicy Zana w Lublinie na prywatnym gruncie, dla którego od 2007 r. obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – czytamy w oświadczeniu.

Kowalczyk zapewnia, że ani w umowie, ani też w żadnej innej formie, nie zobowiązał się do czynności innych, niż „wykonanie koncepcji architektonicznej, prac projektowych i dokumentacji prawnej niezbędnej do realizacji inwestycji”.

– Zaistniała sytuacja jest absurdalną próbą oczernienia i dyskredytowania mojej osoby oraz rodziny. Będę walczył o moje dobre imię, prawdę i udowodnię przed niezawisłym sądem, że wczorajsze zdarzenie to bezprawny i haniebny atak – oświadczył Piotr Kowalczyk.

(DRS)

Kim jest Piotr Kowalczyk

Piotr Kowalczyk (rocznik 1978) przez dwa lata zasiadał w lubelskiej Radzie Miasta, a przez dziewięć stał na jej czele. Zadebiutował w niej w roku 2006, a już po trzech latach został wybrany na przewodniczącego rady, wówczas najmłodszego w Polsce.

Początkowo reprezentował Prawo i Sprawiedliwość, ale w 2012 r. dokonał wolty, która na dobre odebrała tej partii władzę w samorządzie Lublina. Kowalczyk oddał partyjną legitymację (nie długo potem wstąpił do PSL) i stanął na czele grupy radnych, którzy wyszli z klubu PiS i założyli własny, pod nazwą Wspólny Lublin. Tłumaczyli, że nie chcą pod dyktando partii krytykować prezydenta Krzysztofa Żuka i podjęli z nim współpracę, zawiązując koalicję z Platformą Obywatelską.

Dla PiS oznaczało to utratę większości w radzie, której dotąd nie zdołała odzyskać. Z kolei Żuk zdobył w radzie stabilne poparcie większościowej koalicji. Rozłamowcy dostali w zamian stanowisko zastępcy prezydenta (objął je Grzegorz Siemiński). Piotr Kowalczyk pozostał przewodniczącym rady i zaczął uchodzić za bliskiego współpracownika prezydenta Żuka. Mówiło się wręcz, że stanowią tandem.

Jesienią 2014 r. Platforma i Wspólny Lublin wystawiły osobne listy kandydatów na radnych. Miało to zwiększyć szanse na większość mandatów w mieście, w którym mocne poparcie ma PiS. W trakcie kampanii Kowalczyk, który kandydował na prezydenta, zrezygnował z wyścigu i poparł Żuka. Z kolei na plakatach kandydatów Wspólnego Lublina



Piotr Kowalczyk uchodził za bliskiego współpracownika prezydenta Krzysztofa Żuka (z prawej). Mówiło się wręcz, że stanowią tandem

FOT. ARCHIWUM DW

widniał dopisek: „Popieram, Krzysztof Żuk”.

Zagrywki podzielały. Chociaż PiS zebrało najwięcej głosów, to nie zdobyło

większości w radzie, wprowadzając do niej 15 przedstawicieli, podczas gdy koalicja Żuka wprowadziła 16 (w tym trzech Wspólne-

go Lublina). Ta minimalna przewaga wystarczyła, by pomysły prezydenta przechodziły większością głosów.

Siemiński przestał być zastępcą prezydenta, ale został prezesem miejskiej spółki pod nazwą Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. O tym, że obejmie to stanowisko mówiło się jeszcze przed rozstrzygnięciem konkursu. Sprawą zainteresowało się CBA, które dostało nagrania z „pluskwy” ukrytej w gabinecie Kowalczyka. Później agenci zamontowali własną, przyszli też po dokumenty do Ratusza i siedziby LPGK. Prokuratura umorzyła jednak śledztwo, bo nie stwierdziła przestępstwa. Uznała, że przy wyborze prezesa nie złamano prawa.

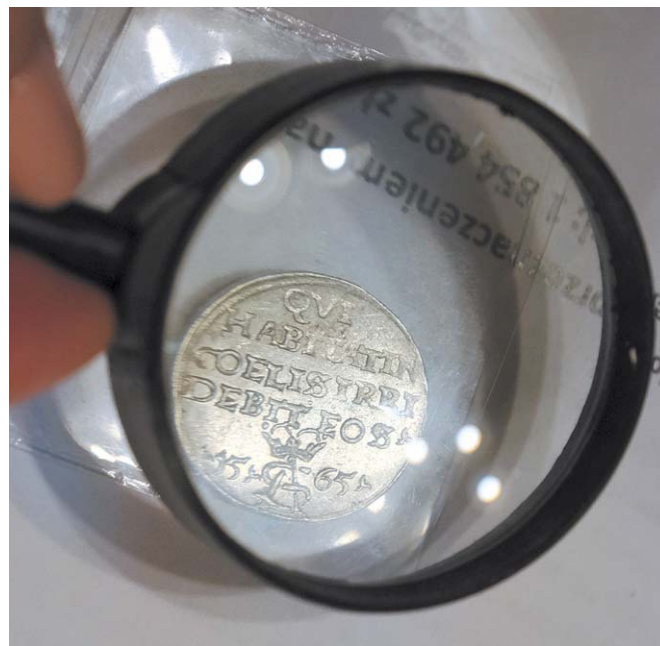
W ostatnich wyborach samorządowych Kowalczyk już nie startował. W listopadzie 2018 r. zęgnął się z Ratuszem na ostatnim posiedzeniu minionej kadencji Rady Miasta.

– Lublin jest z pana dumny, dumni jesteśmy również i my, a ja dziękuję, drogi Piotrze, że miałem i mam w tobie dobrego przyjaciela – tak do Kowalczyka zwracał się prezydent Żuk.

– Dziękuję ci za najwspanialsze 8 lat, które mogłem tutaj z tobą w Ratuszu przeżyć – odpowiadał przewodniczący.

Kowalczyk na dobre odszedł z samorządu do biznesu, ale nie był tam nowicjuszem. Prowadził wcześniej kancelarię doradczą Arka, w roku 2016 kupił staromiejską kamienicę przy Grodzkiej 13, której wartość określił na 1,35 mln zł, ma także spółkę Medialny24, założoną w marcu 2018 r.

DOMINIK SMAGA



Obraz „Scena batalistyczna ze Stefanem Czarneckim” Januarego Suchodolskiego i moneta – trojak szyderczy Zygmunta Augusta z 1565 roku

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Muzeum Kresów pokazuje cenne nabytki

WYDARZENIE Obraz Januarego Suchodolskiego z drugiej połowy XIX w. o wartości 280 tys. zł oraz moneta litewska o nominale trzech groszy z 1565 roku wybijana za panowania Zygmunta II Augusta. To jedno z eksponatów, które będzie można obejrzeć w Muzeum Ziemi Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej w Lublinie, zwanym Muzeum Kresów

Katarzyna Prus

Zakupami do nowego oddziału, który powstanie w Pałacu Lubomirskich przy pl. Litewskim, pochwalilo się wczoraj Muzeum Lubelskie w Lublinie. – W tym roku na zakup muzealiów przeznaczylismy ponad 700 tysięcy złotych. Jednym z najcenniejszych jest obraz Januarego Suchodolskiego o wartości ok. 280 tys. zł. Nasz najmniejszy, ale niezwykle cenny eksponat, to trojak szyderczy Zygmunta II Augusta z 1565 roku – powiedziała na wczorajszej konferencji prasowej Katarzyna Mieczkowska, dyrektorka Muzeum Lubelskiego w Lublinie.

Obrazy Suchodolskiego można oglądać

w największych polskich muzeach, m.in. w Krakowie i Warszawie. Do Lublina trafiła wpisana do rejestru zabytków „Scena batalistyczna ze Stefanem Czarneckim”.

– Obraz pochodzi ze zbiorów prywatnych. To bardzo cenny eksponat – podkreślił Andrzej Frejlich z Muzeum Lubelskiego i dodał: Chodzi o tematykę obrazu – zwycięską bitwę pod Połonką z 1660 roku, w której wojska polskie i litewskie pokonały wojska rosyjskie. Niezmiernie ważny jest także sam autor – prekursor polskiego malarstwa historycznego,

uznawany za poprzednika Jana Matejki.

Do najciekawszych eksponatów, które będzie można oglądać w muzeum należy też pokazany wczoraj trojak szyderczy Zygmunta Augusta z 1565 roku (moneta litewska o nominale trzech groszy). Swoją nazwę zawdzięcza niespotykanemu na monetach cytatom z drugiego Psalmu Dawida: „Ten, który mieszka w niebie naigrywa się z nich”. Był on interpretowany jako przestroga króla skierowana do opozycji litewskiej, przeciwnej jego woli w zacieśnieniu unii polsko-litewskiej. Muzeum kupiło monetę na licytacji za 6,8 tys. zł.

Jutro poznamy wyniki konkursu na koncepcję architektoniczno-wystawien-

niczą nowego muzeum.

– Do konkursu organizowanego we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich zakwalifikowane zostały 24 pracownice architektoniczne, ale ostatecznie prace zgłosiły w terminie cztery z nich. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, pod koniec przyszłego roku byłaby gotowa dokumentacja projektowa – poinformowała Mieczkowska i dodała, że wszystkie prace będzie można oglądać do 13 grudnia w ramach wystawy konkursowej w Muzeum Józefa Czechowicza. Będzie ona otwarta dla wszystkich, podobnie jak zaczynające się już dzisiaj sympozjum naukowe w Pałacu Lubomirskich, dotyczące wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej.

– Zaproszenie przyjęło wielu wybitnych ekspertów z Polski, ale też goście z Litwy i Ukrainy. To będzie świetna okazja do konsultacji dotyczących scenariusza wystawy stałej. Takie konsultacje z różnymi środowiskami, przede wszystkim kresowymi cały czas trwają – tłumaczył Marcin Gapski z Muzeum Lubelskiego.

Jest to ważne m.in. w kontekście napięć, jakie powstały w związku z lokalizacją muzeum w Lublinie, a nie na Śląsku, o co zabiegały niektóre środowiska kresowe.

– Chcemy zachęcić ich, żeby współtworzyli to muzeum, a potem chętnie je odwiedzali. Dzięki takim głosom nasz scenariusz ewoluuje – zaznaczył Gapski.

Dziewczynka ofiarą gwałciciela

75-latek z okolic Puław odpowie za serię gwałtów na 15-latkce. Stanisław P. miał ją przy tym bić, dusić i jej grozić. Śledztwo w sprawie Stanisława P. prowadziła puławska prokuratura. Mężczyznę zatrzymano we wrześniu. Został później tymczasowo aresztowany. Do lubelskiego sądu trafił właśnie akt oskarżenia w jego sprawie. Śledczy ustalili, że koszmarny dziesięć lat trwał ponad rok, co najmniej od czerwca 2015 r. do listopada 2016 r. Stanisław P. miał też straszyć nastolatkę, że zabije jej matkę i spali rodzinny dom. Chciał w ten sposób zmusić ją do kolejnych spotkań. Stanisławowi P. grozi od 3 do 12 lat więzienia. (JSZ)

Chwałą naszych uczniów

Rozumieją czytany tekst oraz zagadnienia matematyczne i przyrodnicze – mowa o polskich piętnastolatkach. Z opublikowanego właśnie międzynarodowego badania wynika, że polscy uczniowie w porównaniu z ich rówieśnikami z innych krajów bardzo dobrze radzą sobie w szkole. Badanie PISA przeprowadzane jest raz na trzy lata. W ostatnim wzięło udział ponad 660 tys. uczniów z 79 krajów i regionów świata. Polskę reprezentowało 5653 uczniów ostatnich klas gimnazjów z 227 szkół. Wyniki napisanych przez nich testów właśnie podsumowano. Uczniowie polskich gimnazjów zajęli 10 miejsce na świecie. Wyprzedzili ich piętnastolatkowie z Azji – z chińskich prowincji Pekin, Szanghaj, Jiangsu, Zhejiang, a także z Singapuru, Makao i Hong-Kongu. Wyżej oceniono także uczniów z Estonii, Kanady i Finlandii.

W rozumowaniu matematycznym w Unii Europejskiej naszych uczniów wyprzedzają jednak tylko Estończycy. Na świecie – mieszkający Azji.

W rozumieniu tekstu polska młodzież zajmuje 4. miejsce wśród krajów UE. Znacząco lepsze wyniki uzyskali tylko uczniowie z Estonii, Kanady i Finlandii. – Co istotne pod względem stopnia opanowania umiejętności rozumienia czytanego tekstu w Polsce utrzymuje się duża różnica między chłopcami i dziewczętami – zauważają badacze. – Poniżej dwóch najniższych poziomów (w sześciostopniowej skali) znalazł się co piąty chłopiec i tylko co dziesiąta piętnastolatka. Na poziomach 5 i 6 usytuowało się natomiast 9,6 proc. chłopców i 14,8 proc. dziewcząt. Biorąc pod uwagę rozumowanie w naukach przyrodniczych Polska znajduje się na 3. pozycji wśród krajów Unii Europejskiej. Wynik ten jest o 22 punkty wyższy od średniej dla OECD. Co szczególnie cieszy nauczycieli, w porównaniu z poprzednim badaniem młodzi Polacy zdobyli o 10 punktów więcej. (ASK)

Pierwszy kandydat na rektora UMCS

Prof. dr hab. Robert Litwiński jako pierwszy poinformował o zamiarze zgłoszenia swojej kandydatury na stanowisko rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

– Podjąłem taką decyzję, bo czuję się dłużnikiem mojej Alma Mater. Wszystko, co osiągnąłem, zawdzięczam właśnie Jej. Nadszedł więc czas, aby odwdziżyć się Uniwersytetowi, podejmując szersze działania

Jego rzecz - napisał profesor w liście otwartym do pracowników, doktorantów i studentów.

W dalszej części listu prof. Litwiński pisze: „Ustawa 2.0 wprowadziła bardzo wiele zmian. Nie wszystkie spotkały się z akceptacją. Niektóre z nich przyczyniły się nawet do niepotrzebnych i bolesnych podziałów w środowisku akademickim, co ujawniło się również

na naszym Uniwersytecie. Nie czas jednak na dalsze kłótnie i swary – czas na podjęcie działań, których efektem będzie silny ośrodek akademicki. Jest to realny cel, który w niedalekiej przyszłości możemy osiągnąć, wykorzystując nasze, niemałe przecież i – moim zdaniem – nie zawsze doceniane osiągnięcia naukowe. Możemy z powodzeniem konkurować z uczelniami w kraju i za granicą. Nasz

Uniwersytet potrzebuje osoby, która kierując się rozważą, znajdzie najkorzystniejszy plan rozwoju. Dla mnie osobiście tędy wiedzie droga do sukcesu”.

Wybory rektora odbędą się w 2020 roku.

Prof. Robert Litwiński od 2012 roku jest dziekanem Wydziału Humanistycznego UMCS

FOT. MAT. PROF. ROBERTA LITWIŃSKIEGO



dziennik Wschodni

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biata Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Toksyczna substancja w lekach dla cukrzyków?

Pacjenci nie powinni rezygnować z przyjmowania leków zawierających metforminę – twierdzą zgodnie eksperci, którzy wzięli udział we wczorajszym spotkaniu zorganizowanym przez ministra zdrowia w związku z doniesieniami o niebezpiecznym zanieczyszczeniu tej substancji. To wspólne stanowisko prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, głównego inspektora farmaceutycznego, głównego inspektora sanitarnego, dyrektora Narodowego Instytutu Leków, wiceprezesa Naczelnej Izby Aptekarskiej, a także czterech konsultantów krajowych w dziedzinach: kardiologii, endokrynologii, diabetologii oraz położnictwa i ginekologii.

Leki z metforminą przyjmują m.in. chorzy na cukrzycę. Doniesienia o jej zanieczyszczeniu toksyczną N-nitrozodimetyloaminą, które może mieć bardzo poważne konsekwencje dla zdrowia (jest niebezpieczna m.in. dla wątroby) nie zostały dotąd potwierdzone.

– Przerwanie leczenia może być bardzo niebezpieczne dla pacjentów z cukrzycą, dlatego, zgodnie z komunikatem ekspertów, nie należy tego robić. Pacjenci mogą skonsultować się ze swoim lekarzem i wspólnie zdecydować o dalszej terapii – komentuje Tomasz Zieliński, prezes Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych-Pracodawców.

– Gdyby zabrakło na rynku leków zawierających metforminę,

sytuacja skomplikuje się zwłaszcza u pacjentów, którzy mają choroby współtowarzyszące i przyjmują także inne leki. Znalezienie zamienników w takich sytuacjach nie jest łatwe – dodaje Zieliński i tłumaczy, że do tego dochodzi kwestia refundacji. – Na przykład przy upośledzonej tolerancji glukozy metformina jest jedynym refundowanym lekiem – podkreśla Zieliński. – Warto śledzić komunikaty głównego inspektora farmaceutycznego, bo mogą pojawić się dane o konkretnych wycofanych seriach leków, w których zanieczyszczenia zostaną wykryte.

– W przypadku uzyskania potwierdzonych informacji o zanieczyszczeniach występujących w konkretnych partiach leków główny inspektor farmaceutyczny niezwłocznie wyda decyzję o wycofaniu ich z obrotu – czytamy w komunikacie resortu zdrowia. – To standardowa procedura w takich sytuacjach. Ze względu na bezpieczeństwo pacjentów przekazywanie tych informacji do aptek odbędzie się w ścisłej współpracy z Naczelną Izbą Aptekarską.

Ministerstwo Zdrowia zaznacza, że informacje o możliwym niepożądanym działaniu produktów leczniczych nie zostały oficjalnie potwierdzone przez Europejską Agencję Leków, a do resortu nie zostały przekazane jakiegokolwiek wytyczne o wycofaniu leków ze sprzedaży ani o konieczności zaprzestania ich przyjmowania. **KATARZYNA PRUS**

Z nożem na matkę. Finał procesu

Zakończył się proces 20-latką, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa własnej matki. Piotr B. zaatakował kobietę nożem. Przeżyła dzięki interwencji męża. Sprawą zajmował się Sąd Okręgowy w Lublinie. Postępowanie toczyło się za zamkniętymi drzwiami. Podczas śledztwa Piotr P. przyznał się do zranienia matki, ale nie pamiętał dokładnie całego zajścia. Nie był też w stanie wyjaśnić motywów swojego działania.

Według biegłych psychiatrów, którzy badali chłopaka, Piotr B. ma w znacznym stopniu ograniczoną poczytalność. Może jednak odpowiadać przed sądem. Stąd zarzut usiłowania zabójstwa. Do krwawej awantury doszło

w styczniu na lubelskim Czechowie. Matka Piotra B. nie spodziewała się napaści. Siedziała na kanapie i oglądała telewizję. W pewnej chwili Piotr B. podszedł do niej i zaatakował nożem. Matka chłopaka wzywała pomocy. Syn wbił jej nóż w ramię i zostawił w ranie. Wtedy przybiegł ojciec, który odepchnął syna i pomógł małżonce. Piotr B. przyglądał się temu ze spokojem. Po napaści 20-latek został skierowany na miesięczną obserwację psychiatryczną. Specjaliści zalecili leczenie go w zamkniętym zakładzie. Jest bowiem ryzyko, że ponownie zaatakuje. Piotr B. był już karany. Wyrok w jego sprawie zostanie ogłoszony 10 grudnia. **(JSZ)**

wydarzenia

Sprawa tygrysów. Bronią lekarza weterynarii

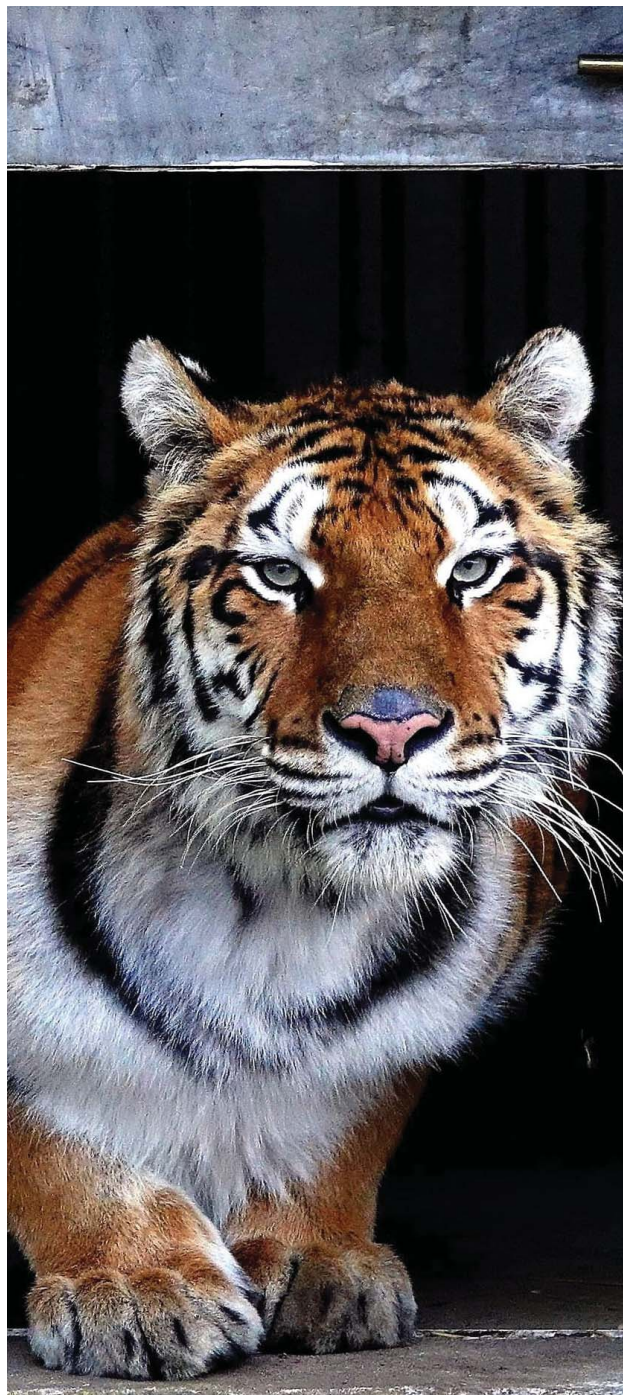
PRZECIW ZARZUTOM Środowiska weterynaryjne stają w obronie Jarosława N., granicznego lekarza weterynarii z Koroszczyna, któremu prokuratura postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków służbowych. Chodzi o słynny transport 10 tygrysów

Ewelina Burda
Transport włoskich tygrysów pod koniec października utknął na polsko-białoruskiej granicy. Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna oraz Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej wydały wspólne oświadczenie w tej sprawie.

„Przypominamy, że to nikt inny jak Jarosław N. rozpoczął walkę o przeżycie zwierząt, wychodząc poza swoje obowiązki służbowe i alarmując wiele instytucji i ogrodów zoologicznych o potrzebie udzielenia niezbędnej pomocy. Chętnych nie było przez kolejnych kilkadziesiąt godzin.

W tym czasie zwierzęta były zmuszone do przebywania w klatkach transportowych, a ich dobrostan się pogarszał. Kto jest winny tej sytuacji? Czy na pewno Graniczny Lekarz Weterynarii w Koroszczynie?” – pytają szefowie tych instytucji.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie zarzuca lekarzowi, że zaniechał niezwłocznego sprawdzenia stanu zdrowia i podjęcia działań na rzecz ochrony zwierząt, w szczególności odnoszących się do ich poprawy dobrostanu, działając na szkodę interesu publicznego. W ocenie prokuratury, lekarz weterynarii miał wiarygodne informacje o tym,



Dziś cztery tygrysy znajdują się w ogrodzie zoologicznym w Poznaniu i Człuchowie. Pięć z nich dotarło już do specjalistycznego ośrodka w Hiszpanii

FOT. ZOO POZNAŃ

że tygrysy są w drodze, że ich stan się pogarsza, że wiedział o nieudanych próbach przewiezienia tygrysów przez polsko-białoruską granicę.

W trakcie przesłuchania Jarosław N. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Prokuratura zawiesiła go w obowiązkach służbowych. Za czyn zarzucany lekarzowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Instytucje stojące w obronie lekarza przypominają, że, to „nie polskie, ale włoskie organy weterynaryjne zgodziły się na wielodniową podróż tygrysów do dalekiego Dagestanu. Gdy tygrysy dotarły do Polski, Inspekcja Weterynaryjna stanęła przed faktem dokonanym”.

Podkreślają też, że „graniczni lekarze weterynarii nie przeprowadzają weterynaryjnej kontroli granicznej zwierząt opuszczających Unię Europejską”, tylko sprawdzają, czy transport jest zgodny z informacją w komputerowym systemie TRACES.

Zauważają również, że przejście graniczne w Koroszczynie jest nowoczesnym obiektem, ale nie jest przystosowane do opieki nad 10 niebezpiecznymi drapieżnikami. „Nie było więc możliwości poprawy ich warunków dobrostanu w podróży poprzez wypuszczenie np. do większych klatek” – czytamy w oświadczeniu.

Wcześniej prokuratura postawiła zarzuty znęcania się nad zwierzętami włoskim kierowcom oraz Rosjaninowi, który ten transport miał organizować. Jeden z tygrysów padł, miało to związek z nieodpowiednim żywieniem zwierząt.

Barbórka. Górnicy z Bogdanki świętują

Trwają uroczystości barbórkowe w Lubelskim Węglu w Bogdancie. Wczoraj górnicy świętowali podczas uroczystej akademii w Cechowni. 7 grudnia spotkają się na wielkiej gali w Centrum Spotkań Kultur w Lublinie.

Wczoraj górnicy gościli wicepremiera i ministra aktywów państwowych Jacka Sasina.

– Polski węgiel i górnictwo mają przyszłość w trudnej sytuacji związanej z unijną polityką klimatyczną – powiedział wicepremier Sasin. Zapewnił, że polski rząd przekonuje unijnych partnerów, że nasza gospodarka nie może się szybko przestawić na inne źródła energii. Bez węgla nie będzie konkurencyjna.

LW BOGDANKA SA, będąca częścią Grupy Enea, pod koniec listopada opublikowała skonsolidowane wyniki finansowe po trzech kwartałach 2019 r. Przychody wyniosły w tym okresie 1 626,1 mln zł (wzrost o 21,8%), EBITDA 611,3 mln zł (+53,1%), zysk operacyjny 319,7 mln zł (+245,2%), a zysk netto 264 mln zł (+247,4%).

W samym III kwartale 2019 r. przychody ze sprzedaży wzrosły rok do roku o 10,0%, do 527,8 mln zł, a EBITDA zwiększyła się o 46,4%, do 176,9 mln zł. Z kolei zysk operacyjny wzrósł o 433,6%, do 77,9 mln zł, a zysk netto był o 580,4% wyższy niż w III kwartale 2018 r. i wyniósł 66 mln zł.

W tym czasie Bogdanka umocniła swoją pozycję rynkową, osiągając wysoki, 27,7-proc. udział w sprzedaży węgla do energetyki zawodowej. Udział w sprzedaży węgla energetycznego ogółem kształtował się na poziomie 21,3%. Ok. 82% sprzedaży wygenerowanej w ciągu trzech kwartałów zrealizowane zostało do spółek Enea Wytwarzanie i Enea Elektrownia Połaniec.

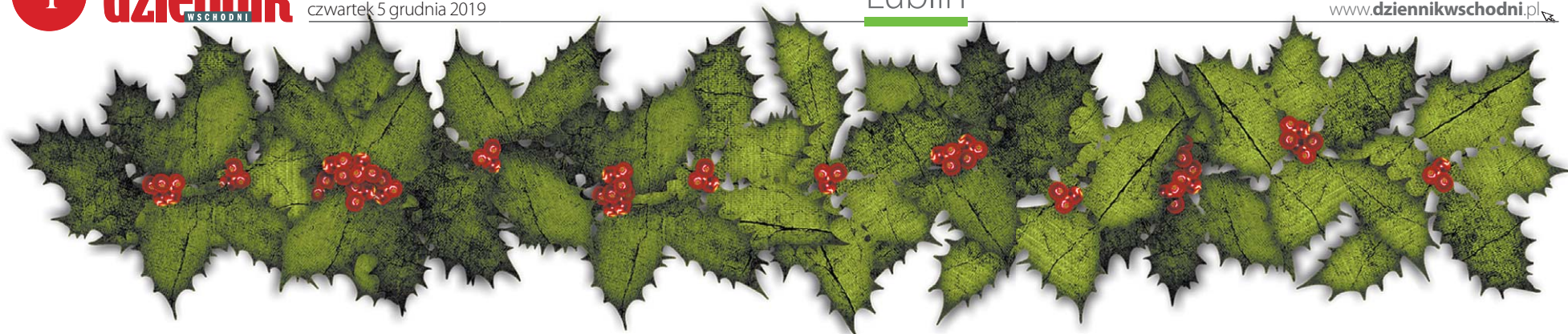
W trzech kwartałach br. GK LW Bogdanka SA poniosła wydatki inwestycyjne na poziomie blisko 294,7 mln zł. Największą część tej kwoty, prawie 214,4 mln zł, przeznaczono na nowe wyrobiska i modernizację istniejących.

(DW)



Wicepremier Jacek Sasin zapewnił, że polski rząd przekonuje unijnych partnerów, że nasza gospodarka nie może się szybko przestawić na inne źródła energii

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Sylwester wraca na Litewski

ATRAKCJE Cztery godziny potrwa miejska zabawa sylwestrowa, która po kilku latach wróci na pl. Litewski. Na żywo będą tu grane przeboje lat 70., 80. i 90., a z płyt muzyka techno i house. Na imprezę wejdziemy za darmo, rachunek na 300 tys. zł pokryje kasa miasta. Natomiast od jutra będą na nas czekać inne, świąteczne atrakcje

Dominik Smağa

Nowy wystrój miasta

Już jutro o godz. 16 oficjalnie włączona zostanie świąteczna iluminacja śródmieścia wzbogacona o dodatkowe elementy zamówione przez Urząd Miasta, który polecił też ulepszenie znanych już nam świecidełek. Bardziej okazała ma być nawet sztuczna choinka przed Ratuszem, podwyższona w tym roku o dodatkowy segment, a na wielu zdjęciach ponownie będzie gościł napis „I love Lublin”.

Taki wystrój ma nam towarzyszyć przez kolejne trzy sezony. Aż do lutego 2022 r. ma obowiązywać umowa między miastem a firmą, która podjęła się wykonania nowych elementów, rozbudowy starych, ich corocznego montażu, demontażu, konserwacji i przechowania. Kontrakt za 699,5 tys. zł jest zawarty z firmą Multidekor z Piastowa. W tym roku iluminacja ma działać do 6 lutego.

Nowa będzie w tym roku nawet bożonarodzeniowa szopka. Poprzednia była już wysłużona, więc miasto

300 tys. zł

będzie kosztował miejski sylwester

zamówiło nową konstrukcję, która jest już ustawiana przed pedetem. – Jej koszt, łącznie z montażem i demontażem to ok. 90 tys. zł – informuje Tomasz Rakowski, zastępca dyrektora Kancelarii Prezydenta w lubelskim Ratuszu. Do 16 grudnia powinien się zakończyć montaż stajenki, w której pojawią się znane z poprzednich lat figury.

Świąteczny festiwal

6 grudnia to również początek corocznego Festiwalu Bożego Narodzenia. Jego częścią są występy w szopce otwartej na wszystkie chętne zespoły i grupy. Zainteresowani artyści, niezależnie od wieku, mogą się zgłaszać mailem (marketing@lublin.eu). Koncerty w stajence potrwają do 12 stycznia, wtedy zakończy się również festiwal.

• Również jutro swoje 350-lecie zacznie świętować

699,5 tys. zł

trzyletni kontrakt z firmą, która odpowiada za iluminację świąteczną śródmieścia

parafia św. Mikołaja, która zaprasza na uroczyste nabożeństwo (godz. 18.). Na niedzielę parafia szykuje Orszak św. Mikołaja, który wyruszy po mszy (początek o godz. 13) sprzed kościoła oo. dominikanów i przejdzie na wzgórze Czwartek, gdzie będą czekać kolejne atrakcje, m.in. koncerty. – Wszyscy uczestnicy, zwłaszcza dzieci, otrzymają od św. Mikołaja prezenty materialne i duchowe – zachęca proboszcz Piotr Kawalko.

• Na niedzielę, 22 grudnia zaplanowana jest Wigilia Starego Miasta, organizowana już po raz 20 przez lubelskich dominikanów. Zakonnicy zapraszają też na 27 grudnia (godz. 19.30) do swojej bazyliki na świąteczny koncert „Emmanuel. Pieśń o Narodzeniu” w wykonaniu chóru Gospel Rain z towarzyszeniem Wojciecha Cugowskiego i Beaty Bednarz. Wstęp będzie bezpłatny.

90 tys. zł

to cena szopki, montażu i demontażu

• Biletowane (wstęp za 10 zł) będą natomiast seanse świątecznych filmów rodzinnych organizowane przez Centrum Kultury 21, 22, 28 i 29 grudnia (we wszystkie te dni o godz. 11 i 15). Płatny będzie także wstęp na niecodzienną imprezę lodowisku Icemania (28 grudnia, od godz. 17 do 21), gdzie przygrywać ma DJ, a każdy, kto przyjdzie w świątecznym sweterku, zapłaci za bilet 10 zł.

• Bez opłat można się wybrać na warsztaty kulinarne o piernikach i czekoladzie oraz te artystyczne, ale na zajęcia trzeba się wcześniej zapisać. Szczegóły są na stronie swieta.lublin.eu, gdzie zamieszczony jest cały, obszerniejszy program Festiwalu Bożego Narodzenia. Jak informuje dyrektor Rakowski, dużą część kosztów biorą na siebie sponsorzy, a miasto wyda ok. 60 tys. zł.

10 zł

cena biletu na seanse świątecznych filmów

Miejski sylwester

– Tegoroczny sylwester powraca na pl. Litewski – mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta miasta ds. kultury. – Scena będzie przy fontannach, przodem do poczty – precyzuje Michał Karapuda, dyrektor miejskiego Wydziału Kultury. Kto zechce stanąć bliżej sceny, będzie musiał przejść przez bramkę, za którą nie będzie wolno wnosić szklanych butelek.

Zabawa rozpocznie się o godz. 21. Rozgrzewkę przy muzyce techno i house zapewni DJ Alan White. Głównym punktem programu będzie koncert „Sylwestrowa Noc Przebojów”, podczas którego muzykę z lat 70. 80. i 90. będzie grać na żywo Tomasz Momot Orkiestra i goście: Natalia Wilk, Łukasz Jemioła i Tomasz Korpany. Na scenie wystąpią też tancerze z lubelskiej formacji GAMZA. Na koniec powró-

ci DJ, a zabawa potrwa do godz. 1 w nocy.

Na miejskiej imprezie kolejny raz nie będzie hałaśliwych fajerwerków, tylko pokaz ognia przygotowany przez fundację Sztukmistrze i jej gości z kraju i zagranicy. – Wykonamy pokaz o nazwie Fire Party – zapowiada Jakub Szwed, kierujący fundacją.

Wstęp na imprezę sylwestrową będzie bezpłatny, podobnie jak komunikacja nocna, która ma kursować według specjalnego, wzmocnionego rozkładu. Ile będzie kosztować zabawa? – Całkowity koszt to ok. 300 tys. zł – mówi Karapuda.

TROLEJBUS W SWETERKU

Jutro na ulice Lublina wyruszy bezpłatna linia trolejbusowa o nazwie „Mikołajki”, kursująca po trasie linii 158 (rozkłady wiszą na przystankach). Trolejbus będzie świątecznie przystrojony wewnątrz i na zewnątrz, a każdy pasażer ma dostać upominek. W mikołajowych przebraniach będzie pracować nie tylko część kierowców Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, ale też kontrolerzy biletowi. Od soboty przystrojony trolejbus ma kursować na różnych liniach, ale przejazd będzie już płatny.



Karty na stół jeszcze w tym roku?

PRZYRODA Kolejny raz odwleka się ujawnienie przez Ratusz raportu naukowców o przyrodniczej wartości gór ek czechowskich. Zamówiony przez miasto dokument teoretycznie miał być gotowy we wrześniu, ale od tamtej pory władze miasta twierdzą, że nie mają jego ostatecznej wersji, więc nie mogą go ujawniać

Dominik Smaga

Opracowanie raportu zlecił Urząd Miasta, który ma zapłacić za dokument 116 tys. zł. Taka kwota widnieje w umowie zawartej z firmą EcoTerra. Do połowy września naukowcy mieli zbadać górki czechowskie i ocenić, jak można wykorzystać ten teren, żeby nie zaszkodzić środowisku. Umowa wymaga wskazania „akceptowalnych z punktu widzenia przyrodniczego form zagospodarowania” terenu. Nie czekając na raport naukowców Ratusz uznał, że część gór ek można zamienić w blokowisko, a Rada Miasta zatwierdziła to 1 lipca, wyznaczając tu strefy przeznaczone pod zabudowę wielorodzinną.

Czy blokowiska mieściły się w „akceptowalnych z punktu widzenia przyrodniczego” sposobach wykorzystania gór ek czechowskich?



Odpowiedź powinna się znajdować w zamówionym przez Ratusz raporcie, ale urzędnicy wciąż go nie upublicznili, chociaż zgodnie z umową dokument miał być gotowy w połowie września.

Początkowo Ratusz informował, że dostał raport w terminie, ale nie może go jeszcze upublicznić. – Nie ma wersji ostatecznej i bę-

dzie podlegał dalszemu opracowaniu ze względu na niespodziewaną i nagłą chorobę głównego koordynatora i recenzenta naukowego – tłumaczyła nam Katarzyna Duma, rzeczniczka prezydenta Lublina. – Na prośbę wykonawcy termin odebrania ostatecznej wersji raportu został przedłużony do 31 października.

Chociaż skończył się październik, dokument nie ujrzał światła dziennego. – Jesteśmy na etapie przekazywania uwag – wyjaśniała w listopadzie rzeczniczka prezydenta. Tłumaczyła, że w drugiej połowie miesiąca wykonawca powinien przekazać poprawioną wersję dokumentu. Natomiast w oficjalnym rejestrze umów zawieranych przez Urząd

Czy blokowiska mieściły się w „akceptowalnych z punktu widzenia przyrodniczego” sposobach wykorzystania gór ek czechowskich? Odpowiedź powinna się znajdować w zamówionym przez Ratusz raporcie, ale urzędnicy wciąż go nie upublicznili, chociaż zgodnie z umową dokument miał być gotowy w połowie września

Miasta jest wzmianka o tym, że termin opracowania analizy był przesunięty na 29 listopada.

Listopad też już się skończył. Ratusz zapewnia, że dostał dokument, ale jeszcze go nie zaakceptował. – Zgodnie z umową 29 listopada wykonawca przekazał poprawioną wersję raportu – przekazała nam wczoraj Katarzyna Duma. – Obecnie jesteśmy na etapie sprawdzania poprawności raportu zgodnie z zakresem opracowania zawartym w umowie. Po przekazaniu ewentualnych uwag, wykonawca będzie miał 7 dni na ich usunięcie.

Zamówionego przez Ratusz raportu najbardziej ciekawi są miejscy aktywiści i ekolodzy przeciwni zabudowie gór ek. Ich zdaniem samorząd powinien był wstrzymać się z decyzjami dotyczącymi przyszłości gór ek do czasu przedstawienia pełnego raportu naukowców.

FOT.KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

— R E K L A M A —

Wypatrzyli pijanego kierowcę

WPADKA 2,8 promila alkoholu wydmuchał w alkomat kierowca zatrzymany dzięki czujności pracowników miejskiego monitoringu

Na obrazie z kamery skierowanej na ul. Okopową zauważyli mężczyznę, który dość chwiejnie wsiadał do samochodu.

– Pracownik miejskiego wydziału bezpieczeństwa mieszkańców wspólnie z naszym funkcjonariuszem śledzili trasę pojazdu i jednocześnie wysłali tam pa-

trol – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej. Auto niezbyt pewnym torem przejechało przez Okopową, Mościckiego i Rusałkę w kierunku Bronowic. – Nasz patrol zauważył podejrzany pojazd, był to form puma, na ul. Fabrycznej i zaczął za nim jechać. Kierowca zatrzymał się na ul. Bronowickiej, a wtedy nasi funkcjonariusze

nieumiejętności mu dalszą jazdę.

Gdy na miejsce przyjechała policja z alkomatem, okazało się, że 40-letni kierowca był pijany, nie posiadał prawa jazdy i miał w organizmie 2,8 promila alkoholu. Nietrzeźwi była też dwójka jego pasażerów: 47-letnia kobieta i 35-letni mężczyzna. (DRS)

Wylicytuj wokalistkę

POMOC Lalka Beaty Kozidrak stworzona przez znaną twórczynię figurek postaci historycznych i wokalistek, Annę Koşkę trafi już dzisiaj na licytację w ramach akcji „Unici-Unitom”

Aukcje organizuje od 5 już lat Stowarzyszenie Unia Absolutentów. To instytucja pożytku publicznego wspierająca uzdolnioną młodzież III LO. im. Unii Lubelskiej oraz pomagająca szkole w różnych przedsięwzięciach dydaktyczno-wy-

chowawczych, takich jak m.in. na fundowanie nagród w różnych konkursach.

Żeby zyskać środki na ten cel Stowarzyszenie zbiera prace plastyczne i inne wartościowe przedmioty, które są następnie licytowane. Tym razem wylicytować będzie można m.in. lalkę Anny

Koiski przedstawiającą Beatę Kozidrak.

Aukcję poprowadzi Marcin Wąsowski z grupy improwizacji teatralnej „Poławiacze Pereł”. Impreza rozpocznie się w Trybunale Koronnym 5 grudnia o godzinie 17.00. ASK



www.dziennikwschodni.pl

„Wzmocnienie stopnia cyfryzacji urzędów oraz wdrożenia e-usług publicznych dla mieszkańców Miasta Świdnik, Gminy Konstantynów i Gminy Skierbieszów”

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Gmina Miejska Świdnik (lider), w partnerstwie z Gminą Konstantynów (partner) i Gminą Skierbieszów (partner) realizuje projekt pn. „Wzmocnienie stopnia cyfryzacji urzędów oraz wdrożenia e-usług publicznych dla mieszkańców Miasta Świdnik, Gminy Konstantynów i Gminy Skierbieszów”, który jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi Priorytetowej 2 Cyfrowe Lubelskie, Działanie 2.1 Cyfrowe Lubelskie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Przedmiotem projektu jest uruchomienie elektronicznych usług publicznych w administracji samorządowej co umożliwi obywatelom i przedsiębiorcom załatwianie spraw w formie elektronicznej. Zakres projektu obejmuje zakup systemów informatycznych back office oraz front office dla urzędów, integrację systemów z zachowaniem wymogów dotyczących interoperacyjności oraz zakup sprzętu niezbędnego do świadczenia usług drogą elektroniczną oraz zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego. W ramach projektu zostanie wykorzystana w pełni funkcjonalność platformy krajowej ePUAP. Uruchomienie elektronicznych usług publicznych będzie połączone z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych w modelu „chmury obliczeniowej” (IaaS) oraz zakupem niezbędnej infrastruktury sprzętowej do wdrożenia innych systemów oraz zapewnienia ciągłości i bezpieczeństwa ich działania: serwerów wraz z oprogramowaniem, wielofunkcyjnych zapór sieciowych oraz zestawów komputerowych. W ramach projektu zostanie zapewniona interoperacyjność wdrażanych systemów teleinformatycznych zgodnie z aktualnymi wymogami prawa oraz nastąpi z informatyzowanie dostępu do informacji publicznej.

Celem ogólnym projektu jest zwiększenie możliwości wykorzystania przez obywateli i przedsiębiorców wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych w relacjach z Urzędem Miasta Świdnik, Urzędem Gminy Konstantynów i Urzędem Gminy Skierbieszów. Celem bezpośrednim projektu jest zapewnienie klientom urzędów dostępu do szerokiego zakresu wysokiej jakości usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną.

Efektom realizacji projektu będzie wyposażenie jednostek w narzędzia i usługi przyczyniające się do jej efektywniejszych działań. Działania objęte projektem pozwolą rozszerzyć istniejącą ofertę e-usług publicznych świadczonych przez urzędy, co przyczyni się do zwiększenia stopnia ich wykorzystania. Wzrost liczby usług publicznych stanowi wsparcie działań na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego, a co za tym idzie zwiększenie uczestnictwa obywateli w życiu publicznym.

Wartość projektu ogółem - 3 903 912,00 zł (w tym Świdnik - 2 718 423,00 zł)

Przyznane dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - 3 283 823, 98 zł (w tym Świdnik 2 302 070,85 zł)



Zbiórka żywności

POMOC Jutro Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta rozpoczyna Wigilijną Zbiórkę Żywności w sklepach LSS Spółem

Zebrań podczas dwudniowej akcji dary zostaną przekazane podopiecznym stowarzyszenia podczas wigilijnego spotkania. – Zbieramy trwałą żywność, tj. ● makaron, ● mąkę, ● cukier, ● ryż, ● olej, ● konserwy, ● kawę, ● herbatę, ● ciastka i słodczyce, ● płatki śniadaniowe i wszystkie inne produkty spożywcze z długim terminem przydatności, których nie trzeba przechowywać w lodówce – wylicza Monika Zielińska, prezes lubelskiego Bractwa. Stowarzyszenie chce przygotować 350 świątecznych paczek żywnościowych dla każdej osoby, która przyjdzie na Wigilię Dobroci, zaplanowaną na 19 grudnia. Zebrane słodczyce znajdą się zaś w paczkach przygotowywanych dla sześćdziesięciorga dzieci podopiecznych Bractwa. – Chcemy je rozdać 20 grudnia, podczas Spotkania Mikołajkowego w kinie Bajka – zapowiada Zielińska. Zebrane podczas zbiórki produkty spożywcze posłużą także do przygotowania samego spotkania wigilijnego dla bezdomnych i najuboższych mieszkańców Lublina.

– Każdy produkt jest bardzo potrzebny, dlatego serdecznie zachęcamy do włączenia się w akcję – apeluje szefowa Bractwa. – Razem możemy sprawić, że nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przyniosą odrobinę radości każdej osobie ubogiej i bezdomnej. W akcji wezmą udział wolontariusze – uczniowie lubelskich szkół średnich a także podopieczni Ośrodka Wsparcia dla Osób Bezdomnych. Osoby zbierające dary będą mieć imienne identyfikatory. (OPR. AA)

TU BĘDZIE ZBIÓRKA

LSS Spółem, ul. Narutowicza 38/42 ● LSS Spółem, ul. Spadochroniarzy 2 ● LSS Spółem, ul. Lubartowska 43 ● Spółem, ul. Radzyńska 9 ● Spółem, ul. Lotnicza 9 ● Spółem, ul. Zemborzycka 29 ● Spółem, ul. Grażyny 14 ● Spółem, ul. Roztocze 12 ● Spółem, ul. Harnasie 11 ● Spółem, ul. Herberta 14 ● Spółem, ul. Chrobrego 6 ● Spółem, ul. Kleberga 12A.

Siatkarze z pomocą. Zrobili paczkę

POMOC Dopóki była żona było łatwiej. Gotowana, dbała o dom i dzieci. Niestety kobieta zachorowała i zmarła. Od tej pory pan Tadeusz musi radzić sobie sam. Jego dochód to niecałe 500 zł miesięcznie. Z pomocą mężczyźni przyszli wolontariusze Szlachetnej Paczki i siatkarze z Politechniki Lubelskiej, którzy wczoraj przygotowali dary dla 60-letniego mężczyzny



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474)

ZAWIADAMIAM

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez

Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

budowa planowanych dróg gminnych 5.5 KDD oraz 5.6 KDD wraz z zatokami postojowymi, rozbudowa drogi powiatowej nr 2359L – ul. Krochmalnej, rozbudowa drogi gminnej nr 113035L – ul. Cukrowniczej, przebudowa i budowa kanalizacji deszczowej ze zbiornikiem retencyjnym, budowa i przebudowa oświetlenia ulicznego, budowa i przebudowa sieci wodociągowej, budowa stacji redukcyjno - pomiarowej gazu oraz budowa i przebudowa sieci gazowej n/c i ś/c, przebudowa sieci elektroenergetycznych nN i SN, przebudowa trakcji trolejbusowej, budowa kanału technologicznego, przebudowa infrastruktury teletechnicznej w Lublinie, realizowanej w ramach projektu pn. „Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego” – Zadanie 5 na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod budowę planowanych dróg gminnych 5.5 KDD oraz 5.6 KDD	
obręb 0010 Dziesiąta Stara	
ark. 5	2/17; 2/18 (2/200); 2/21 (2/169); 2/19 (2/166); 2/91 (2/202); 2/92 (2/204); 2/90 (2/180); 2/161 (2/216); 2/88 (2/214)
pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2359L - ul. Krochmalnej	
obręb 0010 Dziesiąta Stara	
ark. 5	2/88 (2/213); 2/161 (2/215), 2/18 (2/199); 2/21 (2/168); 2/22 (2/171)
obręb 0022 Piaski	
ark. 7	42/1; 42/2; 44 (44/3)
obręb 0017 Krochmalna	
ark. 4	8; 3/53; 3/2
pod rozbudowę drogi gminnej nr 113035L - ul. Cukrowniczej	
obręb 0017 Krochmalna	
ark. 4	3/19 (3/50); 3/35; 3/52

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
obręb 0010 Dziesiąta Stara	
ark. 5	2/20; 2/19 (2/167); 2/21 (2/170); 2/22 (2/172); 2/92 (2/203); 2/91 (2/201);
ark. 7	43/1, 44 (44/4)
pod budowę zjazdów	
obręb 0010 Dziesiąta Stara	
ark. 5	2/19 (2/167); 2/21 (2/170)

pod rozbiorę obiektów budowlanych nie przewidzianych do dalszego użytkowania	
obręb 0010 Dziesiąta Stara	
ark. 5	2/91 (2/202); 2/17; 2/161 (2/215, 2/216)

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej. Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

in665

Agnieszka Antoń-Jucha

– Pomaganie to jest wspólną rzeczą – podkreśla Szymon Pałka, który zainicjował akcję pomocową wśród swoich kolegów – siatkarzy z Politechniki Lubelskiej. – Już w ubiegłym roku chciałem to zrobić, ale jakoś zabrakło czasu. Teraz się udało. Myślę, że jeśli można to trzeba pomagać innym – zaznacza. I dodaje: Chciałem wybrać osobę, której w pełni moglibyśmy pomóc. Poza tym czasem tak jest, że jak czyta się jakąś historię to zapada w pamięć. I tej właśnie osobie chce się pomóc.

Osobą tą jest pan Tadeusz, 60-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Mężczyzna po śmierci żony musi sobie jakoś dawać radę.

– Żeby przeżyć, stara się jak może, pomaga sąsiadom rozładować węgiel, rąbie drewno na opał, czasami robi zakupy – opisują historię 60-latka na stronie Szlachetnej Paczki wolontariusze. – Jak sam mówi,

żyje tylko dzięki sąsiadom, bo pożyczają na chleb. Dochód pana Tadeusza to 494 zł miesięcznie. Po opłaceniu najważniejszych rachunków zostaje mu 61 zł. – wyliczają organizatorzy pomocy.

– Pan Tadeusz to człowiek, który mimo przeciwności losu się nie poddaje. Dlatego właśnie jemu chcemy pomóc – dodaje Szymon Pałka.

Wczoraj darczyńcy przygotowywali świąteczną paczkę dla mężczyzny. Wśród darów znalazły się m.in. artykuły spożywcze, środki czystości i odzież.

Sabina Sęk ze Stowarzyszenia Wiosna, które organizuje Szlachetną Paczkę przyznaje, że obecnie wśród potrzebujących, którym starają się pomóc wolontariusze i darczyńcy najwięcej jest osób samotnych. – Wśród nich jest m.in. pan, który nie ma dostępu do bieżącej wody. Mieszka pod lasem w budynku bez ogrzewania – mówi Sęk.

ZRÓB PACZKĘ

Od 2001 roku Stowarzyszenie Wiosna organizuje tę akcję przed świętami Bożego Narodzenia. Wolontariusze odwiedzają potrzebujące rodziny w domach i wsluchują się w ich historie. Po poznaniu ich sytuacji życiowej decydują czy daną rodzinę włączyć do projektu. – Naszym celem jest mądra pomoc, czyli taka, która daje szansę na zmianę – podkreślają organizatorzy Szlachetnej Paczki.

● Dzięki darczyńcom pomoc dociera do rodzin wielodzietnych, ale też seniorów i osób niepełnosprawnych. ● W ramach tegorocznej akcji na terenie województwa lubelskiego około 700 rodzin ma już swoich darczyńców. ● Na pomoc czeka jeszcze 25 rodzin m.in. z Lublina. ● Finał akcji został zaplanowany na weekend. W tych dniach wolontariusze będą zwozić paczki do rodzin.

400 tys.

o tyle wzrosła liczba osób żyjących w Polsce w skrajnym ubóstwie, w porównaniu z rokiem ubiegłym

2 mln

Polaków w 2018 r. żyło w skrajnym ubóstwie

60 tys.

o tyle osób w ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła liczba seniorów żyjących w ubóstwie

8 zł

a nawet mniej, dziennie na osobę – to średni dochód w co czwartej rodzinie, otrzymującej pomoc w ramach Szlachetnej Paczki

* dane Stowarzyszenia Wiosna

Oglądamy, co powstaje na Ukrainie

KULTURA Od piątku do niedzieli - dni z ukraińską kinematografią. W Centrum Kultury Ukraina! Festiwal Filmowy. W programie projekcje najnowszych ukraińskich filmów oraz spotkania z gośćmi

Festiwal rozpocznie się pokazem „Mitu”, dokumentu o Wasylu Slipaku, który przerwał błyskotliwą karierę śpiewaka operowego, by stanąć do walki w obronie ojczyzny. Na uwagę, zdaniem organizatorów zasługuje również dokument „Mój

tata jest bratem mamy”, zdobywca nagród dla najlepszego ukraińskiego filmu i reżysera na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Odessie.

Festiwal odwiedzą ukraińscy twórcy, którzy po seansach spotkają się z widzami. Gośćmi będą

między innymi: Nariman Aliev, reżyser „Do domu”, Andriy Lidagovskiy, twórca głównej roli w filmie „Moje myśli są ciche”, Viktor Hrom, reżyser filmu „Krym. Otoczeni zdradą” oraz twórcy „Zakazanego”: Roman Brovko - reżyser filmu oraz Artemij Kirsan

now i Sergij Dzuba - scenarzyści i autorzy książki „Zakazany”.

Bilety w cenie 10 zł i 8 zł (ulgowe) dostępne są w kasie oraz na stronie Centrum Kultury w Lublinie. Program festiwalu znajduje się na stronie: www.ukrainaff.com

(OPRAC.)

Złobkowe podwyżki: za leżakowanie i zupę

CZESNE Wzrośnie stawka z wyżywienie dziecka w miejskich żłobkach w Świdniku. Od nowego roku wyższa będzie też opłata za pobyt dziecka w takiej placówce. Jednak w przypadku nieobecności malucha są przewidziane zniżki. Urząd Miasta przygotowuje się też do wprowadzenia udogodnień dla rodziców

Agnieszka Antoń-Jucha

W tym roku opłata za pobyt w żłobku wynosi 270 zł za miesiąc. Od stycznia 2020 r., w związku ze wzrostem płacy minimalnej, będzie to 312 zł miesięcznie. Rodzice płacą też za wyżywienie dzieci. Obecnie opłata za posiłki jest na poziomie 5,50 zł za każdy dzień obecności dziecka w żłobku. Jest też dodatkowa opłata za wydłużony pobyt dziecka w żłobku – ponad 10 godzin. W takim przypadku opłata wzrasta o 10 zł za każdą rozpoczętą godzinę. Na ostatniej sesji Rada Miasta Świdnik zdecydowała, że opłata za wyżywienie wzrośnie do 6,50 zł za dzień. – Podwyżka jest podyktowana wzrostem cen żywności – argumentują urzędnicy w uzasadnieniu do uchwały. I przypominają, że ostatni raz stawkę tę zmieniano w 2011 roku.

Urząd przygotowuje się do zmian, dzięki którym rodzice będą wiedzieć dokładnie, ile

powinny zapłacić za żłobek. – Od drugiego semestru, czyli po feriach zimowych, chcemy wprowadzić specjalną aplikację. Będzie działać podobnie jak dziennik elektroniczny – zapowiada Ewa Jankowska, sekretarz miasta.

– Poprzez aplikację rodzice będą mogli zapłacić z pobytu i wyżywienie dziecka w żłobku. Będą też mieć aktualną informację o tym, ile za dany miesiąc powinni zapłacić za żłobek.

Dzięki aplikacji rodzic będzie mógł także zgłosić nieobecność dziecka w danym dniu lub dniach.

Rodzice maluchów otrzymają też elektroniczną kartę, która po przyłożeniu do czytnika odnotuje dokładną godzinę przeprowadzenia dziecka do placówki.



Czesne za pobyt dziecka w żłobku w Świdniku wzrośnie od nowego roku o 42 złote

FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

ŻŁOBKOWE ZNIŻKI

Uchwalona przez Radę Miasta Świdnik wysokość zniżki będzie zależeć od tego, jak długo dziecko nie będzie w żłobku. Ma być ustalana poprzez podzielenie opłaty miesięcznej przez liczbę dni roboczych w danym miesiącu i pomnożenie przez liczbę dni nieobecności dziecka w żłobku w danym miesiącu – opisują urzędnicy. Czyli będzie obowiązywać zasada, że

rodzice płacą tylko za te dni, w których dziecko jest w żłobku. Wprowadzenie zniżek w opłatach spowoduje spadek dochodów gminy. Na podstawie dotychczasowej frekwencji urzędnicy szacują, że będzie to kwota ok. 55 tys. zł w skali 2020 r. W przypadku nieobecności dziecka odliczana jest też opłata za posiłki.

Zaświecą ledowo

Radzyna Podlaski chce wymienić oświetlenie uliczne na ledowe. Ale na razie pierwszy przetarg unieważniono.

Oferty trzech firm przekraczały kwotę, jaką miasto przeznaczyło na ten cel. Miasto dostało na inwestycję 2,9 mln zł pożyczki z NFO-ŚiGW. – Przedłużono nam termin realizacji wymiany oświetlenia do czerwca przyszłego roku – mówi Anna Wasak, rzecznik radzyńskiego magistratu. – Pojawiła się dodatkowa możliwość pozyskania funduszy europejskich na ten cel.

Miasto przygotowuje właśnie wniosek do Urzędu Marszałkowskiego. – Pozyskanie tych funduszy będzie trudne, bo w województwie lubelskim ok. 150 gmin jest zainteresowanych dotacją, ale miasto dołoży wszelkich starań, by przygotować go jak najlepiej – zaznacza rzecznik.

Ale nawet bez tego dofinansowania wymiana oświetlenia się odbędzie. – Teraz roczny koszt oświetlenia miasta wynosi ok. 800 tys. zł, oszczędności z tego tytułu wyniosą kilkaset tysięcy złotych, więc pożyczka zostanie spłacona z tych oszczędności – zaznacza burmistrz Jerzy Rębek.

Oświetlenie w Radzynie jest awaryjne, lampy często nie świecą. Wiele miejsc, szczególnie przejeżdż dla pieszych, jest niedoświetlonych. Jak podkreślają urzędnicy, lampy ledowe mają dłuższą żywotność niż sodowe, dają też równomierne, mocniejsze światło. – Efektem będzie poprawa bezpieczeństwa na ulicach miasta – zaznacza rzecznik magistratu. **(EB)**

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

ROCZNA

w prezencie otrzymasz

BON ZAKUPOWY

o wartości
(E.Leclerc, ul. T. Zana)

50 zł

partner:

E.Leclerc
LUBLIN

prenumerata roczna
TYLKO

420 zł!

+ SIATKA
Dziennika
Wschodniego

+ SŁODYCZE

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

półroczna

w prezencie otrzymasz

SIATKA

Dziennika
Wschodniego

prenumerata półroczna TYLKO

220 zł!

+ SŁODYCZE

kwartalna

w prezencie otrzymasz

PISTACHIO

partner:

Colian



prenumerata kwartalna TYLKO

115 zł!

+ PÓŁMASKA

przeciw
-smogowa

miesięczna

w prezencie otrzymasz

PÓŁMASKA

przeciwsmogowa

prenumerata miesięczna TYLKO

41 zł!

partner:

CitYMask

- Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub w listonosza.
- Liczba nagród ograniczona i skierowana do osób indywidualnych.

Dwie ofiary tragicznego zderzenia

Na drodze krajowej nr 63 w miejscowości Ulan Mały (powiat radzyński) zderzyły się dwa auta osobowe.

Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierujący mazdą 66-letni mieszkaniec Lubartowa na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia czołowego z hondą.

W wyniku wypadku kierowca i pasażerka

mazdy, 61-letnia mieszkanka Radzyna Podlaskiego, zginęli. Z kolei kierowca hondy, 54-letni mieszkaniec gm. Milanów oraz 53-letnia pasażerka, oboje z gminy Milanów, z obrażeniami ciała trafili do szpitala. Wcześniej policjanci przebadali mężczyznę alkomatem. Kierowca był trzeźwy.

Droga w miejscu wypadku drogowego była zablokowana przez kilka godzin. Ruch odbywał się objazdami.

(RED)



FOT. POLICJA

Pożar nie wymazał tego getta z pamięci

HOLOKAUST W ciągu lat obóz zagłady w Sobiborze doczekał się licznych opracowań. Tymczasem wiedza o tym, że w pobliskiej Włodawie funkcjonowało getto, jest znikoma. Stąd wziął się pomysł miejscowych muzealników na projekt „Getto we Włodawie – zapomniana karta historii”



Jacek barczyński

– Przygotowany przez nas projekt zyskał dofinansowanie z Funduszu Promocji Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – mówi Anita Lewczuk vel Leoniak, dyrektor Muzeum – Zespół Synagogałny we Włodawie. – Dzięki temu przez cały rok mogliśmy gromadzić wszelkiego rodzaju materiały i relacje na temat getta. Zlecaliśmy także tłumaczenia licznych dokumentów. Przygotowaliśmy też specjalne wydawnictwo. Cały ten nasz wysiłek 10 grudnia o godz. 10.30 przypieczętuje konferencja naukowa w Małej Synagodze.

Jako pierwszy na konferencji wystąpi dr Krzysztof Skwirowski, miejscowy historyk i były pracownik włodawskiego muzeum z wykładem „Zarys dziejów żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej we Włodawie w latach 1939-1943”.

– Niemcy getto we Włodawie wraz z powołaniem Judenratu utworzyli w styczniu 1940 r. – mówi dr Skwirowski. – Wytoczyli je pomiędzy ulicami Solną, obecnie PCK, Furmańską,

Kotlarską, Okunińską a Rynkiem. Te granice zaczęły się zmieniać, kiedy w październiku i listopadzie 1942 r. rozpoczęły się deportacje do obozu zagłady w Sobiborze. Na części terenu został utworzony zamknięty obóz pracy z pół tysiącem robotników zatrudnionych w niemieckiej firmie melioracyjnej. Dla wszystkich pozostałych wydzielono kwartał przy ul. Jatkowej, obecnie Spokojnej.

Z ustaleń dr Skwirowskiego wynika, że

w 1941 r. we włodawskim getcie przebywało jeszcze około 6 tys. Żydów. Wśród nich byli także uciekinierzy bądź przesiedleńcy z Kalisza, Lubartowa, Chełma, Łodzi, Mławy, czy Radzyna.

Kres istnienia całej tej społeczności nastąpił na początku maja 1943 r.

– Wszystkich Żydów, w tym także robotników z zamkniętego obozu, spę-



dzono na Rynek – dodaje dr Skwirowski. – Stąd popędzono ich na stację kolejową, gdzie czekał już transport do sobiborskiego miejsca kaźni. Dopelnieniem zagłady na początku czerwca 1943 r. był wielki pożar, który objął teren getta w jego pierwotnych granicach.

Z raportów ówczesnego komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej wynikało, że przyczyna kataklizmu były podpalenia. Sam pożar trwał kilka dni.

Po dr. Skwirowskim o eksterminacji Żydów na okupowanych ziemiach polskich będzie mówił dr

Konferencję przypieczętuje wernisaż wystawy w Wielkiej Synagodze „Getto we Włodawie – zapomniana karta historii”

FOT. ARCHIWUM MUZEUM – ZESPÓŁ SYNAGOGAŁNY

hab. Dariusz Libionka z Działu Naukowego Państwowego Muzeum na Majdanku. Z kolei jego kolega z Działu Jakub Chmielewski ma skupić się na zagładzie Żydów Włodawskich w kontekście Akcji Reinhardt na Lubelszczyźnie. Zaproszenia do czynnego udziału w konferencji przyjęły także trzy przedstawicielki Moshmout Center, czyli Centrum Pamięci w zaprzyjaźnionym z Włodawą mieście Kiryat Motzkin w Izraelu.

– Dr Lea Ganor przedstawi Włodawę jako swój sztetl poprzez historię i pamięć swojej rodziny – mówi dyr. Lewczuk vel Leoniak. – Natomiast jej towarzyszyki, Hana Oren i Inbal Raz, mają mówić o życiu codziennym we włodawskim getcie oraz o kobietach podczas wojny na podstawie żydowskich partyzan-tek z Włodawy.

Warszawska do remontu

Umowa na przebudowę kolejnego etapu ulicy Warszawskiej w Białej podlaskiej podpisana. Pracami zajmie się konsorcjum firm Tre-Drom i Budomex. Ulica ma być gotowa w sierpniu przyszłego roku.

– To inwestycja przez nas długo wyczekiwana. To ważna droga wjazdowa do miasta z kierunku zachodniego – mówi prezydent Michał Litwiniuk.

Chodzi o kilometrowy fragment od skrzyżowania z ul. Kopernika do siedziby PGNiG. Jak zmieni się Warszawska? Przebudowana droga będzie miała dwa pasy ruchu po 3,5 m szerokości. W ramach inwestycji po stronie południowej powstanie chodnik i ścieżka rowerowa. Prace obejmą też budowę kanalizacji deszczowej i oświetlenia. Miasto dostało na ten cel 8,3 mln zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. A całość opiewa na ponad 13 mln zł.

Przypomnijmy że w ubiegłym roku przebudowano kilometrowy odcinek ulicy Warszawskiej od parku Radziwiłłowskiego do skrzyżowania z ul. Kopernika. Inwestycja kosztowała blisko 7 mln zł, z czego 4,4 mln zł stanowiło dofinansowanie od wojewody.

Na finiszu jest budowa ulicy Koncertowej wraz z rondem. 14 grudnia ma być oddana do użytku. Na jej budowę miasto również dostało 4,4 mln zł dotacji z Urzędu Wojewódzkiego.

– Złożyliśmy już wniosek na dofinansowanie trzeciego, ostatniego etapu przebudowy ulicy Warszawskiej – zaznacza prezydent. **(EB)**

Kto wyciął las?

W ciągu roku Leśnictwie Kaplonosy w powiecie włodawskim znikło 120 grabów, olch, osik i dębów. Sprawców poszukują policjanci. Wartość strat oszacowano na 2551 zł. Poszkodowanym jest Nadleśnictwo Włodawa oraz prywatni właściciele. – Do kradzieży doszło w tym roku – mówi Bożena Szymańska, rzeczniczka włodawskich policjantów. – Wśród poszkodowanych są także współwłaściciele działki oraz ich spadkobiercy.

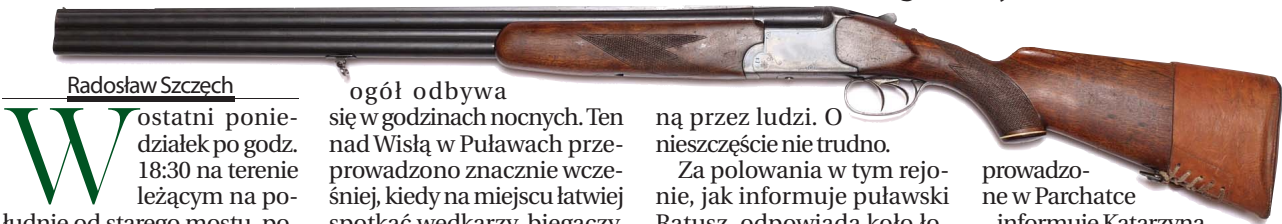
Osoby, które są pokrzywdzonymi w tej sprawie, proszone są o zgłaszanie się do włodawskiej komendy. Zainteresowani mogą kontaktować się pod numerem 82 57 27 274.

(WZ)

Polowali na dziki na dziko

Renifery i morsy na początek sezonu

MYŚLISTWO Puławianie powinni mieć się na baczności, szczególnie wędkarze i spacerowicze na wale wiślanym. W ostatni poniedziałek po zmroku w okolicy „Maćkowego Dołu” urządzono kolejne już polowanie na dziką zwierzynę. Bez ostrzeżeń dla mieszkańców ani tablic ostrzegawczych



Radosław Szczęch
W ostatni poniedziałek po godz. 18:30 na terenie leżącym na południe od starego mostu, pomiędzy Wisłą a wałem przeciwpowodziowym, słychać było strzały. Zaniepokojeni mieszkańcy wezwali policję i straż miejską. Okazało się, że w granicach administracyjnych Puław odbywało się polowanie. Teoretycznie miało ono status „indywidualnego”, chociaż, jak twierdzą świadkowie, myśliwych mogło być kilku. To o tyle istotne, że tylko polowania zbiorowe mają prawne obostrzenia w postaci ustawowego obowiązku informowania właściwego urzędu gminy (w tym przypadku Urzędu Miasta Puławy) oraz stosowania tablic ostrzegawczych. Dodatkowo zbiorowy, zorganizowany odstrzał na

ogół odbywa się w godzinach nocnych. Ten nad Wisłą w Puławach przeprowadzono znacznie wcześniej, kiedy na miejscu łatwiej spotkać wędkarzy, biegaczy, czy spacerowiczów.
– Sam często spaceruję w tym rejonie i byłem tam również w ostatni poniedziałek. *Moim zdaniem strzelanie w tym miejscu, bez informowania mieszkańców, nawet jeśli ono ma status indywidualnego, jest nieodpowiedzialne*
– oburza się Piotr Sadurski, puławianin. – Zawsze może przydarzyć się wypadek. I nie chodzi tylko o przypadkowe postrzelenie człowieka, ale wyobraźmy sobie spłoszonego, szarżującego dzika, który wypada na ścieżkę uczęszczaną

przez ludzi. O nieszczęście nie trudno. Za polowania w tym rejonie, jak informuje puławski Ratusz, odpowiada koło łowieckie „Bekas 72”. Niestety, mimo kilku prób nie udało nam się skontaktować z jego prezesem. Nie wiemy zatem, na co w ostatni poniedziałek (i wcześniej) polowali myśliwi. Według świadków poza dzikami strzelano również do sarny i bażanta. Nie znamy również odpowiedzi na pytanie, ile osób brało udział w puławskich polowaniach, o których koło łowieckie nie poinformowało władz miasta.
– Na liście polowań zbiorowych, którą „Bekas 72” dostarczył nam w październiku, tego przeprowadzonego 2 grudnia nie mamy. Dzień wcześniej miało odbyć się polowanie w okolicach Skowieszyna, a 8 grudnia zostanie ono prze-

prowadzone w Parchatce – informuje Katarzyna Molenda z Wydziału Ochrony Środowiska w puławskim magistracie. Urzędnicy, w związku z niewielką odległością Parchatki od Puław, mają zamiar wydać stosowne ostrzeżenia. Takich informacji, np. w postaci SMS-ów do mieszkańców, przed polowaniem w okolicach „Maćkowego Dołu” w Puławach, w niedalekiej odległości uczęszczanego przez spacerowiczów wału, nie było. Powód – poniedziałkowy odstrzał zwierzyny nie znalazł się w harmonogramie przekazanym przez łowczych, co może świadczyć o tym, że było to polowanie indywidualne. A to, zgodnie z prawem, można przeprowadzać bez ostrzeżeń.

BIŁGORAJ Organizatorzy spodziewają się ponad 200 osób, które wezmą udział w sobotnich wydarzeniach sportowych. Można zacząć od rekreacyjnego biegu mikołajkowego, później ścigać się w crossie a na koniec wskoczyć do zalewu z innymi morskami. Taki jest plan na sobotę, 7 grudnia. Propagowanie zdrowego i aktywnego trybu życia wśród lokalnej społeczności, integracja wielopokoleniowa, mobilizacja i integracja mieszkańców wokół projektu służącego poprawie stanu zdrowia i zagospodarowania czasu wolnego. Tak organizatorzy opisują sobotnie wydarzenie w mieście.
– Żeby była pogoda taka jak w środę, to będzie świetnie. Nie może padać deszcz. To kolejna edycja naszego wydarzenia, uczestnicy już ja znają. Jedyna zmiana to miejsce startu. Rekreacyjny Bieg Mikołajkowy startował z placu Wolności, ale w tym roku, w związku z remontem, zapraszamy na pobliski Skwer Sitarski. Tam będą zapisy i początek biegu w którym mogą startować także dzieci – mówi Mieczysław Jamroz z Ośrodka Sportu i Rekreacji w Biłgoraju, koordynator sobotnich wydarzeń. Bieg mikołajkowy to jedno z barwniejszych zgromadzeń, bo uczestnicy mogą się przebierać. Zwłaszcza

że właściciele najlepszych stylizacji mogą liczyć na nagrody. Na starcie należy się spodziewać reniferów, mikołajów, będą zapewne śnieżynki i mnóstwo innych kolorowych postaci. Zawodnicy zgromadza się o godz. 13.30, a o 13.45 wystartują, by pokonać trasę: ul. 3 Maja – ul. Widok – ul. Przemysłowa – ul. Moniuszki – ul. Romanowskiego – zalew Bojary, gdzie będzie meta.
O 14.30 nad zalewem wystartują w 5-kilometrową trasę uczestnicy czwartej edycji biegu Cross Bojarski. Po biegu w scenariuszu sobotniej imprezy jest otwarcie sezonu morsowego.
– Morsów w mieście jest coraz więcej, wszystko zaczęło się od biegaczy, którzy po crossie wskakiwali do zalewu. Wiele osób też tak pewnie zrobi w sobotę. Będą pewnie i tacy, którzy bieg mikołajkowy potraktują jak rozgrzewkę, później wystartują w crossie i się wykapiają. W poprzednich latach byli – wspomina koordynator wydarzeń. Uczestnictwo w sobotnich wydarzeniach nie wymaga wcześniejszych zapisów, wystarczy zgłosić się przed startem. Jedynie wymagana jest zgoda rodziców/opiekunów prawnych dotyczących udziału dzieci w Rekreacyjnym Biegu Mikołajkowym. (AGDY)

— R E K L A M A —

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm), zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowa drogi powiatowej nr 2359L - ul. Krochmalnej, przebudowa drogi gminnej nr 113047L - ul. Stadionowej, rozbudowa drogi powiatowej nr 2372L - ul. Młyńskiej, rozbudowa drogi gminnej nr 106246L - ul. Dworcowej, rozbudowa drogi gminnej nr 106549L - ul. Pocztowej, budowa drogi gminnej nr 106272L - ul. Gazowej, przebudowa drogi wojewódzkiej nr 835 - ul. Władysława Kunickiego, przebudowa drogi gminnej nr 106441L ul. 1 Maja od skrzyżowania z ul. Dworcową i ul. Pocztową do Placu Bychawskiego, budowa planowanej drogi gminnej łącznika pomiędzy ul. Gazową i ul. Młyńską, przebudowa drogi powiatowej nr 2334L- Plac Bychawski z: murami oporowymi, przebudową i budową sieci kanalizacji deszczowej ze zbiornikiem retencyjnym, budową i przebudową oświetlenia ulicznego, przebudową sieci wodociągowej, przebudową sieci kanalizacji sanitarnej, przebudową sieci elektroenergetycznych nN i SN wraz z budową stacji transformatorowej, budową i przebudową trakcji trolejbusowej, budową i przebudową sieci gazowej wraz ze stacją redukcyjno-pomiarową gazu, przebudową sieci teletechnicznych, budową kanału technologicznego realizowanej w ramach projektu pn. „Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego” – Zadanie 1 i 3 na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI		
pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2359L - ul. Krochmalnej		
Obręb 22		
ark. 5	2/85 (2/176)	
ark. 7	41/2; 42/2	
pod przebudowę drogi gminnej nr 113047L - ul. Stadionowej		
Obręb 22		
ark. 7	24/3; 26/3; 26/4; 24/4; 24/2; 26/1; 25/5; 25/6; 27/4; 27/3	
pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2372L - ul. Młyńskiej		
Obręb 22		
ark. 4	45; 39/2; 44/9;	
ark. 7	28/4; 36; 40/24; 46/1; 46/2 (46/3); 40/20; 40/22; 40/21; 40/23 (40/27); 37/2 (37/9); 37/8; 37/4 (37/12); 37/4 (37/11); 37/5; 34/8 (34/15); 30/3 (30/5); 29/2 (29/5); 29/1 (29/3); 28/5 (28/6); 28/5 (28/7)	
pod rozbudowę drogi gminnej nr 106246L - ul. Dworcowej		
Obręb 10		
ark. 5	2/57 (2/210); 1/2 (1/3)	
Obręb 22		
ark. 4	66/3 (66/4); 89/1 (89/3)	
ark. 7	35/1 (35/15); 34/5, 41/3 (41/9)	
pod rozbudowę drogi gminnej nr 106549L - ul. Pocztowej		
Obręb 10		
ark. 5	2/137	
Obręb 22		
ark. 4	88/2; 88/1; 78/7 (78/13); 78/7 (78/10); 78/6;	

pod budowę drogi gminnej nr 106272L - ul. Gazowej	
Obręb 10	
ark. 5	2/138; 2/139 (2/185); 2/187; 2/140 (2/207); 2/188; 2/60 (2/174); 2/119; 2/57 (2/208); 2/114
Obręb 22	
ark. 7	40/26 (40/32); 40/26 (40/33); 40/25; 41/3 (41/5);
pod przebudowę drogi gminnej nr 106441L - ul. 1 Maja	
Obręb 22	
ark. 4	67;
pod budowę planowanej drogi gminnej – łącznika pomiędzy ul. Gazową i ul. Młyńską	
Obręb 22	
ark. 7	41/3 (41/7); 40/14 (40/38); 40/13 (40/36); 40/23 (40/28)
Obręb 10	
ark. 5	2/60 (2/173);
2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI	
Obszary kolejowe przeznaczone pod budowę drogi gminnej nr 106272L - ul. Gazowej	
Obręb 10	
ark. 5	2/165, 2/103;
Pod przebudowę dróg innej kategorii – droga powiatowa nr 2334L – Plac Bychawski	
Obręb 22	
ark. 3	21/3
ark. 4	36
Pod przebudowę dróg innej kategorii – droga wojewódzka nr 835 – ul. Władysława Kunickiego	
Obręb 10	
ark. 3	74, 1/4

Obręb 22	
ark. 3	21/4
Pod przebudowę zjazdów	
Obręb 22	
ark. 4	66/2, 78/5, 66/3 (66/5)
Pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Obręb 10	
ark. 5	2/59, 2/57 (2/209), 2/101, 2/165, 2/103, 2/60 (2/175), 2/189, 2/190, 2/102, 2/140 (2/206), 2/85 (2/177)
Obręb 22	
ark. 4	78/5, 78/7 (78/12), 78/4, 78/8
ark. 7	41/3 (41/6, 41/8), 40/26 (40/34), 38/3, 38/2, 35/1 (35/14), 37/7, 37/6, 37/2 (37/10), 22/6, 43/1, 28/5 (28/8), 46/2 (46/4), 37/4 (37/13), 40/23 (40/29, 40/30), 37/3, 40/17, 40/13 (40/37, 40/35), 40/14 (40/39), 39, 23/10, 23/20, 40/12, 40/19, 32/6,
Pod rozbiórkę istniejących obiektów budowlanych	
Obręb 10	
ark. 5	2/60 (2/174, 2/175, 2/173), 2/103, 2/188, 2/190
Obręb 22	
ark. 7	28/5 (28/7, 28/8), 40/20, 40/23 (40/27, 40/28, 40/29, 40/30), 37/4 (37/13, 37/12), 37/5, 35/1 (35/15), 40/13 (40/36, 40/37)

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.



Ekologiczna „jedenastka” na ścieżce przyrodniczej

ZIELONY WOLONTARIAT Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 11 im. H. Sienkiewicza w Puławach wzięli udział w naszym ekologicznym konkursie i zdobyli 1,7 tys. zł na swój projekt. Siódmoklasiści zbudowali edukacyjny ogród, posadzili różne gatunki miododajnych roślin i zamontowali tablice informacyjne. Teraz sami prowadzą lekcje tematyczne

Radosław Szczęch

Młodzieży z puławskiej „jedenastki” do wzięcia udziału w naszym konkursie „Zielony Wolontariat – poczuj chemię do bycia eko” nie trzeba było długo namawiać. Uczniowie z klasy VII „b” szybko przygotowali swój projekt, który doceniło jury konkursu, którego patronem była Grupa Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA. Dzięki temu, tuż przy szkole powstała edukacyjna mini-ścieżka przyrodnicza.

– Uważamy, że ekologia to ważna rzecz i należy o nią dbać – mówi Ola Grzebalska, która razem z koleżankami i kolegami z klasy zaangażowała się w sadzenie pozyskanych roślin.

– Poza tym zbieramy plastikowe nakrętki, baterie, segregujemy śmieci i przygoto-

wujemy lekcje o ekologii dla młodszych klas – dodaje Ala Grobel.

Uczniowie nie tylko sami starają się na co dzień być „eko”, ale także zachęcają pozytywne wzorce dzieciom z najmłodszych klas.



– Uczymy maluchy z naszej szkoły segregacji śmieci, wyrzucania ich do odpowiednich pojemników – mówi Antek Ponikowski.

Jednym z twórców eko-quizu dla najmłodszych był Igor Ziębowicz. – Oni też mogą wiele zrobić, np. odkładać nakrętki, makulaturę i w ten sposób dbać o środowisko – tłumaczy.

Z postawy uczniów zadowoleni są nauczyciele, którzy wspomagali organizację szkolnej ścieżki przyrodniczej. W zdobyciu sadzonek szkole pomogły także zaprzyjaźnione gospodarstwa szkółkarskie z gminy Końskowola (Kurowscy i Piech). Ogródek powstał niemal w ostatniej chwili, pod koniec października. Dzięki

odpowiedniej pogodzie, wszystkie rośliny się przyjęły. Całość uzupełniły zamówione tablice, które pochłonęły większość zdobytych środków.

– Cieszymy się, że udało nam się przygotować to miejsce. Dzięki niemu uczniowie będą mogli w „realu” poznawać nie tylko gatunki drzew, ale

także szereg roślin ozdobnych. Sami będą je podlewać, obserwować jak rosną – mówi Beata Kryczka-Tarka, wicedyrektor SP nr 11 i wychowawca klasy.

Co ważne, projekt nie jest zamknięty. W przyszłym roku zaplanowano jego rozszerzenie. – Wiosną chcemy założyć w tym miejscu ogródek ziołowy i domki dla owadów – zapowiada Anna Bieleń, nauczycielka biologii, odpowiadająca za merytoryczne wsparcie projektu.

Forsycje, hortensje, rudbekie i szereg innych roślin ozdobnych trafiło do pierwszej, szkolnej ścieżki przyrodniczej. Własnoręcznie posadzili je uczniowie SP nr 11. Jak przyznają nauczyciele, część z nich po raz pierwszy w życiu trzymała w ręku szpadel

FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

ZIELONY WOLONTARIAT. POCZUJ CHEMIĘ DO BYCIA EKO

„Zielony wolontariat. Poczuj chemię do bycia eko” - był konkursem dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym organizowanym przez Dziennik Wschodni i Patrona konkursu Grupę Azoty Zakłady Azotowe „PUŁAWY” SA.

Do udziału zaprosiliśmy szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, domy kultury, biblioteki z wojewódz-

stwa lubelskiego - wszystkie te instytucje, które pracują z dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym. Nagrodą była kwota do 2000 zł na wymyślony przez nich projekt ekologiczny.

Dziś prezentujemy działania jednego z 12 laureatów konkursu. Kolejne prezentacje w najbliższych wydaniach Dziennika Wschodniego.



ORGANIZATOR

dziennik Wschodni

PATRON

GRUPA
AZOTY
PUŁAWY

Mikołaj już pakuje worek!

Sprawdziliśmy, jakie czytelnicze nowości wydawcy w sposób szczególny polecają na nadchodzące święta. Wybraliśmy najciekawsze książki dla tych najmłodszych i tych nieco starszych. Romanse i pozycje, przy lekturze, których pocujemy ciarki na plecach.

Po jednym egzemplarzu każdej z zaprezentowanych książek można otrzymać bezpłatnie od naszego dziennikowego Mikołaja! Wystarczy zadzwonić po godz. 13.00 na numer 81 46-26-813. Kto pierwszy ten lepszy.

Piotr Niemczyk, „Krótki kurs szpiegowania”

Pasjonująca rozmowa o nowocześniejszym wywiadzie i klasycie literatury szpiegowskiej oraz krytyczna ocena mistrzów gatunku – od Fredericka Forsytha, przez Toma Clancy’ego do Vincenta V. Severskiego. Poznamy nowoczesne metody inwigilacji, sposoby werbowania agentów, szycrowania informacji, fałszowania dokumentów i prowadzenia tajnych przeszukań.

Piotr Niemczyk, „Krótki kurs szpiegowania”, wyd. Czarna Owca

Ryan Calejo, „Charcie Hernandez i Liga Cieni”

Charlie uwielbiał latynoskie baśnie i legendy. Kiedy jednak zaczęły mu rosnąć rogi i pióra – objawy niepokojąco pasujące do historii, którą często opowiadała mu babcia – Charlie nagle został wciągnięty w świat, w którym mityczne istoty będące żywym wcieleniem latynoskich legend wkraczają w jego życie. Co więcej – wydają się widzieć o nim więcej, niż on sam.

Ryan Calejo, „Charcie Hernandez i Liga Cieni”, wyd. IUWI

Jenn Bennett, „Światło księżycy”

Wielbicielka kryminałów Birdie Lindberg ma wybujałą wyobraźnię. Wychowana w domu surowych dziadków ucieka w świat fantazji, w którym gra dzielnego detektywa – każdy nieznajomy jest podejrzany. Jej życie zmienia się jednak diametralnie, kiedy w ostate wakacje przed studiami podejmuje pracę jako recepcjonistka w hotelu. Jej apetyt na intrygę podziela kolega z pracy. Wspólnie postanawiają odkryć, w jakim celu stroniący od ludzi pisarz – nigdy wcześniej niewidywany publicznie – potajemnie spotyka się z kimś w ich hotelu.

Jenn Bennett, „Światło księżycy”, wyd. IUWI

Kamilla Lackberg, Millis Sarri, „Super Charlie i złodziej zabawek”

Poznaj Charliego – chłopca o supermocach i jego zwariowaną rodzinę – Mamę, Tatę, Dziadka, Babcię oraz najważniejsze dla niego osoby, czyli starszego Brata i starszą Siostrę. Pewnej nocy całą rodzinę budzi głośny płacz Siostry. Jej ukochana pluszowa zabawka zniknęła. Rozpoczynają się poszukiwania. Charlie z pomocą Babci chce rozwiązać zagadkę zaginionej zabawki. Czy uda mu się wytropić złodzieja?

Kamilla Lackberg, Millis Sarri, „Super Charlie i złodziej zabawek”, wyd. Czarna Owca

Kamilla Lackberg, Millis Sarri, „Super Charlie i tajemnica babci”

Tym razem Charlie i jego rodzina wyjeżdżają na wakacje. Czekają ich podróże nowym kamperem, a potem odpoczynek i dobra zabawa. Niestety na miejscu okazuje się, że ich Babcia zniknęła. Czy została porwana? Charlie musi znaleźć sposób, by rozwiązać tę tajemnicę.

Kamilla Lackberg, Millis Sarri, „Super Charlie i tajemnica babci”, wyd. Czarna Owca



Eric – Emmanuel Schmitt, „Felix i niewidzialne źródło”

Jego imię znaczy „szczęśliwy” – Felix wie to od mamy, Fatou, która mieszka w Paryżu i prowadzi kawiarnię, ale pochodzi z Afryki i ma moc nadawania znaczeń, bo widzi i rozumie więcej. Pewnego dnia mama chłopca przestaje się uśmiechać, a w jej oczach gaśnie życie. Sprawia wrażenie martwej w środku. Chłopiec postanawia ratować ją za wszelką cenę – zabiera Fatou do magicznej, migoczącej kolorami Afryki, gdzie na kobietę czekają duchy przodków. Pustynna ziemia skrywa potężne tajemnice, o których zachodni medycy nie mają pojęcia. Wśród nocy, w jasnym świetle księżycy do głosu dochodzą pradawne siły – tylko one mogą wskrzesić w Fatou wolę istnienia i na powrót zjednoczyć ją z ziemią, która dała jej życie. Czy mały Félix zdąży doprowadzić matkę do niewidzialnego źródła, zanim będzie za późno? Czy znów będzie szczęśliwy?

Eric – Emmanuel Schmitt, „Felix i niewidzialne źródło”, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak

Alberto Arce, „Telefon obwieszcza śmierć. Zapiski korespondenta w Hondurasie”

Honduras – jeden z najmniejbezpieczniejszych krajów świata. Nie jest w stanie wojny, ale zginęło już w nim więcej ludzi, niż w Iraku. Kraj demolują wojny narkotykowych karteli, wszechobecna korupcja i kompletny rozpad struktur państwa. Żyjący tam uwięzieni są w systemie biedy i przemocy, z którego nie można się wyrwać. Przez wiele lat Alberto Arce był jedynym korespondentem zagranicznym w Tegucigalpie. Jego książka to wstrząsający reportaż, a zarazem wezwanie społeczności międzynarodowej do podjęcia jakichkolwiek działań.

Alberto Arce, „Telefon obwieszcza śmierć. Zapiski korespondenta w Hondurasie”, wyd. Post Factum

Dmitrij Mereżkowski, „Leonardo da Vinci. Zmartwychwstanie bogów”

Autor pokazuje dramat geniusza, olbrzyma wśród ludzi, którego każdy człowiek prywatnie podziwia, ale część społeczeństwa po-

gardza nim. W tle dwory Sforzów i Borgiów, Savonarola i Machiavelli, procesy czarownic, wojny i bale dworskie. Leonardo nie pozwala krzywdzić żadnej żywej istoty, nie daje nawet deptać roślin. Od lat najmłodszych nie jada mięsa i mówi, że nadejdzie epoka, w której wszyscy ludzie będą się żywić roślinami.

Dmitrij Mereżkowski, „Leonardo da Vinci. Zmartwychwstanie bogów”, wyd. MG

Fiodor Dostojewski, „Skrzywdzeni i poniżeni”

Iwan Pietrowicz, to młody pisarz ledwo wiążący koniec z końcem. Kocha Natalię Nikolajewną, która nie bacząc na to uczucie ani na swoich rodziców ucieka z domu, by zamieszkać z ukochanym Aloszą. Sprawa się komplikuje, bo jej wybranek pochodzi z innej sfery społecznej, a jego ojciec procesuje się z ojcem kobiety. Iwan nie porzuca jednak Natalii.

Fiodor Dostojewski, „Skrzywdzeni i poniżeni”, wyd. MG

Piotr Kościelny, „Zwierz”

Zwłoki młodej dziewczyny odkryte we Wrocławiu to dla doświadzonego komisarza Marka Mikulskiego nie pierwszyna. Jednak gdy po kilku dniach w lesie w okolicach Wołowa znaleziono zostają ciała kolejnych dwóch osób, a przy nich tajemniczy list, policjant wie już, że ma do czynienia z seryjnym mordercą.

Piotr Kościelny, „Zwierz”, wyd. Initium

Agnieszka Walczak – Chojecka, „Naprawdę jaki jesteś”

Żeby być szczęśliwym, trzeba być sobą. W jaki sposób jednak Herman ma to osiągnąć, jeśli czuje w sobie skazę? Głęboką skazę. Rantunku szuka w przynależności do grupy twardych ludzi i w miłości pięknej Marii. Walczy też z demonami przeszłości i apodyktycznym ojcem. Niechący jednak stawia na siebie pułapkę. Bo prawda może okazać się śmiertelna. A wszystko to w barwnej Warszawie lat trzydziestych, w blasku światła żywiołowego kabaretu. Czy w przeddzień wojennej zawieruchy Herman dostanie szansę na ratunek? Poruszająca historia człowieka zagubio-

nego między sobą a sobą. Niebezpiecznie wciągająca. Donośny głos w dyskusji na temat tolerancji.

Agnieszka Walczak – Chojecka, „Naprawdę jaki jesteś”, wyd. Edipresse

Lucinda Riley, „Pokój motyli”

Posy Montague wkrótce skończy siedemdziesiąt lat. Wciąż mieszka w rodzinnym domu w malowniczym Suffolk, gdzie spędziła idylliczne dzieciństwo, łapiąc motyle z ukochanym ojcem, i gdzie wychowała własne dzieci. Choć z posiadłością wiąza ją cenne wspomnienia, choć ogród, który sama założyła i o który dbała przez ćwierć wieku, rozkwita jak nigdy dotąd, Posy wie, że będzie musiała podjąć trudną decyzję i sprzedać podupadające domostwo. Freddie, jej pierwsza miłość, człowiek, który pięćdziesiąt lat temu złamał jej serce i porzucił, wylania się z przeszłości niczym duch. Posy nie jest na to gotowa – zmaga się z finansowymi kłopotami swojego starszego syna, Sama, i z nieoczekiwanym powrotem młodszego syna, Nicka. Nie może zaufać dawnemu ukochanemu. Wkrótce okaże się, że Freddie i jej rodzinny dom skrywa ją mroczną tajemnicę...

Lucinda Riley, „Pokój motyli”, wyd. Albatros

Ewa Cieleś, „Pochyłe niebo. Ważka”

Ważka to symbol iluzji, transformacji, nieustannej potrzeby ruchu i przemiany. Dalsze losy bohaterów serii „Pochyłe niebo” toczą się w latach 90., pełnych takiej właśnie energii. Kozinki powoli przekształcają się w atrakcyjną miejscowość turystyczną. Odważni próbują sił w prywatnych firmach lub wyjeżdżają za granicę. Anita stara się odnaleźć w nowej rzeczywistości i nadążyć za zmianami, przed którymi stawia ją życie. Tymczasem Sonia dorasta i odkrywa człowieka, który dużo dla niej znaczy...

Ewa Cieleś, „Pochyłe niebo. Ważka”, wyd. Axis Mundi

64. Charcie Mackesy, „Chłopiec, kret, lis i koń”

Połączenie Kubusia Puchatka oraz Małego Księcia. Chłopiec, kret, lis i koń przypominają nam, co naprawdę jest w życiu ważne. Rysunki zebrane w tej książce są

iskierką nadziei w naszych niepewnych czasach. Rozmowy bohaterów tej książki, ujęte w graficzną formę, w którą wkomponowany jest tekst, udostępniano w sieci tysięcy razy, odtwarzano na zajęciach plastycznych w szkołach, tatuowano na ciałach. Ilustracje inspirowały rodziców i dziadków, bawiły dzieci, pocieszały smutnych i samotnych, dodawały odwagi i siły w zmaganiach z trudami życia.

Charcie Mackesy, „Chłopiec, kret, lis i koń”, wyd. Albatros

Brian Boxer Wachler, „Inteligencja percepcyjna”

Dlaczego podobają nam się produkty reklamowane przez celebrytów? Co sprawia, że z wiekiem wydaje nam się, że czas płynie coraz szybciej? Dlaczego niektórzy sportowcy odnoszą sukces za sukcesem, a inni są skazani na wieczne porażki? Autorka na przykładzie badań naukowych i przykładów z popkultury wyjaśnia, w jaki sposób nasz mózg może zmieniać interpretację własnych doświadczeń, a nawet nimi manipulować.

Aby nauczyć się lepiej interpretować to, co dzieje się wokół nas, i podejmować satysfakcjonujące wybory życiowe, potrzebna jest inteligencja percepcyjna. To właśnie ona pozwala odróżniać prawdę od fikcji, myśleć krytycznie oraz racjonalnie postrzegać świat, nie ulegając iluzjom.

Brian Boxer Wachler, „Inteligencja percepcyjna”, wyd. Edgard

Piotr Gluchowski, Łukasz Kosmicki, Marcel Sawicki, „Ukryta gra”

Rok 1962. Sowietci instalują na Kubie wyrzutnie nuklearnych pocisków balistycznych, Ameryka jest gotowa odpowiedzieć atakiem atomowym. Prezydent Kennedy potrzebuje tylko jednej informacji: głowice są już w wyrzutniach czy dopiero płyną? Jeżeli płyną, morską blokadę Kuby powstrzyma Chruszczowa. Jeżeli już są – wybuchnie wojna. Kluczową informację ma przekazać ulokowany w centrum moskiewskim kret. Ale radzieckie tajne służby właśnie wpadły na jego trop. Ostatnią szansą na odbiór kluczowej wiadomości jest trwający w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki pojedynek szachowy pomiędzy mistrzami z ZSRR i USA – Władimirem Gawryłowem i Joshuą Manskym. Oba mocarstwa wysyłają do Polski agentów pod przykryciem...

Piotr Gluchowski, Łukasz Kosmicki, Marcel Sawicki, „Ukryta gra”

Meik Wiking, „Sztuka tworzenia wspomnień”

Jak powstają szczęśliwe wspomnienia? Dlaczego fragment piosenki, zapach albo smak mogą cofnąć nas w czasie do zapomnianych wydarzeń? I czy można nauczyć się tworzyć szczęśliwe wspomnienia i ćwiczyć zapamiętywanie ich na dłużej? Tysiąc osób z 75 krajów opisało jedno ze swoich szczęśliwych wspomnień. Odpowiedzi stały się podstawą badań nad tym, dlaczego właśnie te chwile odżyły ludziom w pamięci jako radosne. W ten sposób powstała lista „sześciu składników szczęśliwego wspomnienia”, a w oparciu o nią rady, jak tworzyć nowe szczęśliwe wspomnienia.

Meik Wiking, „Sztuka tworzenia wspomnień”

Dnia 17.12.2019 r. o godz 10.00
w Urzędzie Skarbowym w Puławach pok. 319

— ODBĘDZIE SIĘ LICYTACJA —

1. Ciągnik siodłowy marki MAN, rok prod. 2008, wersja LLS-U(XXL) wartość szacunkowa - 65 800zł, cena wywołania - 32 900 zł,
2. Naczepa marki SCHMITZ, rok prod. 2008, model SKO 24 35.0t wartość szacunkowa - 47 500zł, cena wywołania 23 750 zł.

Pojazdy można oglądać od godziny 9.30 - 09.55 pod adresem ul. Lubelskiej 65 - parking przy hotelu Pikul. Szczegółowe informacje w Urzędzie Skarbowym w Puławach pok. 316, tel. 81 889 04 50 wew. 316. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania w dniu licytacji do godz. 10.00.

in661

Wójt Gminy Końskowola

— INFORMUJE, ŻE —

na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Końskowoli w pod adresem <http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl> został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia (działki 424/2, 425, obręb Końskowola)

in662

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474)

ZAWIADAMIAM

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin
reprezentowanego przez

Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów
w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

przebudowy i budowy przedłużenia drogi gminnej nr 106246L – ul. Dworcowej w Lublinie do projektowanego ronda, budowy drogi gminnej 9.1 KDD od ronda w kierunku ul. Lubelskiego Lipca,80 wraz z budową drogowego obiektu inżynierskiego, budowy drogi gminnej 9.2 KDD od ronda w kierunku al. Józefa Piłsudskiego wraz z murem oporowym, przebudowy drogi powiatowej nr 2399L – ul. Lubelskiego Lipca,80, przebudowy i rozbudowy drogi powiatowej nr 2383L – al. Józefa Piłsudskiego, przebudowy i budowy kanalizacji deszczowej wraz z przepompownią i zbiornikiem retencyjnym, budowy i przebudowy oświetlenia ulicznego, sieci wodociągowej oraz sieci elektroenergetycznych nN i SN, przebudowy trakcji trolejbusowej i sieci gazowej, budowy kanału technologicznego, budowy i przebudowy infrastruktury teletechnicznej,

realizowanej w ramach projektu pn. „Zintegrowane Centrum Komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego” – Zadanie 2 na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod budowę planowanych dróg gminnych 9.1 KDD oraz 9.2 KDD	
obręb 0022 Piaski	
ark. 5	1/15 (1/25); 1/2 (1/34)
pod przebudowę i rozbudowę drogi gminnej nr 106246L - ul. Dworcowej	
obręb 0022 Piaski	
ark. 4	41/4; 44/8
ark. 7	35/1; 34/5; 34/12 (34/17)
pod przebudowę i rozbudowę drogi powiatowej nr 2383L - al. Józefa Piłsudskiego	
obręb 0022 Piaski	
ark. 1	1/4 (1/7); 1/3
ark. 4	40/3 (40/24)
ark. 5	1/15 (1/24, 1/30); 1/2 (1/32, 1/33)

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę drogi powiatowej nr 2399L - ul. Lubelskiego Lipca '80	
obręb 0022 Piaski	
ark. 4	44/6
ark. 5	1/14; 1/12; 1/16; 1/4
ark. 7	34/7; 34/11; 23/18; 23/19

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
obręb 0022 Piaski	
ark. 1	9/2;
ark. 4	41/6; 44/10, 44/6, 44/12
ark. 5	1/15 (1/26); 1/2 (1/35); 1/15 (1/31);
ark. 7	34/7; 34/12 (34/18); 34/8, 36; 37/5; 37/4; 37/6; 37/7, 37/8

pod budowę i przebudowę zjazdów	
obręb 0022 Piaski	
ark. 4	41/6; 44/12
ark. 5	1/15 (1/31)

oraz udzielenia pozwolenia na budowę i przebudowę dróg wewnętrznych na działce nr ewid.: 1/2 (1/35) - obr. 22, ark. 5.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

in664

WÓJT GMINY WOJCIECHÓW

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 05.12.2019 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Wojciechowie oraz na stronie internetowej www.wojciechow.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy oraz najmu.

Szczegółowe informacje w sprawie można uzyskać telefonując pod numer 81 5177241 w.31.

in666

MOTORYZACJA

KIA RIO CRDi 110KM z salonu 2007 rok, czerwony metalik, 60 000 km, 10 000 zł, Lublin, tel. 504-092-705 w godz. od 10.00 do 20.00.

228919L01.A



MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 988

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

| Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

| Sylwia Karłowicz

sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

| Patrycja Dubicka

patrycja.kowska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

| Grzegorz Zubala

grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

bi0031



KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA

www.kalla.lublin.pl

CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS®

Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: tel. 81 744-02-03

tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

OSMOLICE Pierwsze - sprzedam grunt budowlano-rolny 7900 mkw. w tym dwie działki budowlane po 1000 mkw. Tel. 603 073 944.

213819L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK I PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSZCIMIY OSOBNO. LUBLIN, BURSOAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

044719L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

214519L01.A

RÓŻNE

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość

odbior auta od klienta

tel.
608 883 933

in213 90

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

226019L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

272619L01.A

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

dziennik

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ fax 81 46 26 988

☎ 697 770 390

zamów swoje
ogłoszenie
drobne

tel. 81
46 26 820



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

Siedmiu naszych w kadrze

PIŁKA RĘCZNA Szczypiorniści Azotów Puławy znowu będą mieli okazję sprawdzić się w reprezentacji Polski

Selekcjoner drużyny narodowej Patryk Rombel powołał 22 zawodników na zgrupowanie w Cetniewie oraz turniej czterech narodów w Tarnowie. Wśród wybrańców znalazło się pięciu zawodników Azotów Puławy: To skrzydłowy Piotr Jarosiewicz, obrotowy Dawid Dawydzik oraz trzech rozgrywających: Antoni Łangowski, Rafał Przybylski i Michał Szyba. Kadrowicze spotkają się 16 grudnia w Cetniewie. Turniej w Tarnowie rozpocznie się 27 grudnia. Rywalem Polaków

w półfinale będzie Białoruś. Zgrupowanie będzie etapem przygotowań do styczniowych mistrzostw Europy. Również selekcjoner kadry B Polski Michał Skórski, na co dzień trener Azotów Puławy, podał nazwiska 20 piłkarzy także na obóz w Cetniewie (16-21 grudnia) oraz mecze towarzyskie z Algierią (22-23 grudnia). Wśród powołanych są rozgrywający Azotów Jakub Moryn i Bartosz Kowalczyk. W rezerwie znalazł się obrotowy puławskiego klubu Łukasz Rogulski. (GROM)

Ostrowski znowu błyszczący

ROZGRYWKI POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO IM. ANDRZEJA WAWRZYCKIEGO Trzy zespoły wciąż są niepokonane. W sobotę najciekawszym spotkaniem było starcie Symbitu z 4-tym Piętre

Widowisko stworzone przez obie ekipy trzymało w napięciu przez 40 minut. Wystarczy wspomnieć, że największa różnica pomiędzy obiema ekipami wynosiła ledwie 7 pkt. Jeszcze 9 sek. przed zakończeniem spotkania Symbit wygrywał 58:55 i był w posiadaniu piłki. Prosta strata Symbitu i faul niesportowy sprawiły, że Michał Andrzejak doprowadził do wyniku 56:58. Ostatnia akcja należała do graczy 4-tego Piętra, którzy jednak przy próbie penetracji podkoszowej zgubili piłkę. Ten błąd kosztował ich zwycięstwo. W Symbicie największy wkład w sukces miał Piotr Ostrowski. Jedną z ikon lubelskiego Startu na przełomie XX i XXI wieku zdobyła aż 18 pkt. Dzielnie wspierał go również Marcin Nowicki, który dołożył do dorobku Symbitu 9 pkt. Po drugiej stronie świetnie spisywał się Łukasz Łukawski, zdobywca 13 pkt. Świetnie spisyuje się także

debiutant w rozgrywkach Pod koszami Dziennika Wschodniego im. Andrzeja Wawrzyckiego, zespół The Reds. Popularni „Czerwoni” oegrali 80:68 Lipa Team. O sukcesie zadecydowała wysoka skuteczność w rzutach za 3 pkt, a także świetna obrona. W The Reds wyróżnił się Piotr Padysz, zdobywca 19 pkt. Po 16 „oczek” dołożyli Marek Lejko i Dariusz Josik. W Lipa Team błyszczał doświadczony Andrzej Lipski, który zdobył aż 24 pkt. (kk)

Wyniki: Symbit – 4-te Piętro 58:56 * Jurand – PGE Dystrybucja 53:87 * The Reds – Lipa Team 80:68 * Lancet – Venta 82:47.

1. Lancet	2	4	161:92
2. The Reds	2	4	149:109
3. Symbit	2	4	123:105
4. PGE	2	3	128:122
5. Venta	2	3	110:131
6. 4-te Piętro	2	2	105:121
7. Lipa Team	2	2	113:159
8. Jurand	2	2	102:152

Wzmacniają rozegranie

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Dominika Więckowska dołączyła do MKS Perły Lublin

Ten transfer nie jest wielką niespodzianką, bo o możliwości pozyskania przez mistrza Polski zdolnej rozgrywającej pisaliśmy już miesiąc temu. 21-latką rozpoczęła ten sezon w pierwszoligowej Koronie Handball Kielce. Na zapleczu Superligi spisywała się znakomicie i w 6 spotkaniach zdobyła 26 bramek. Więckowska ma na swoim koncie także występy w reprezentacji Polski B, do której powoływała ją Sabina Włodek, jedna z ikon lubelskiego szczypiorniaka. Nowa zawodniczka Perły do ekipy mistrza kraju została wypożyczona do końca roku. – Wobec kontuzji Oli Rosiak oraz Gosi Stasiak wypożyczenie Dominiki Więckowskiej jest dla nas bardzo korzystne. Mam nadzieję, że wspomże nas na rozegraniu, początkowo pewnie w meczach ze słabszymi zespołami, ale z czasem kto wie. Przed nią duża szansa zaprezentowania się na parkietach Superligi i tylko od niej zależy jak z tej szansy

skorzysta. Potrzebujemy dawać więcej odpoczynku naszym podstawowym zawodniczkom, a Dominika dysponuje niezłym rzutem z drugiej linii. Jest też powoływana do kadry „B” i wydaje się, że może nas wspomóc. Od zeszłej środy trenujemy w zasadzie w komplecie. Brakuje tylko przebywającej na dłuższym zgrupowaniu kadry Valentiny Blažević oraz zawodniczek kontuzjowanych – powiedział klubowemu portalowi Robert Lis, opiekun Perły. Bardzo się cieszę, że dołączyłam do drużyny mistrzyń Polski. Pierwsze odczucia mam bardzo pozytywne, dziewczyny miło mnie przyjęły, widać, że w drużynie panuje świetna atmosfera. Nastawiana jestem na ciężką pracę. Już po pierwszych treningach widzę, że poziom jest bardzo wysoki, ale mam nadzieję, że będę w stanie pomóc biało-zielonym w osiąganiu kolejnych sukcesów – dodaje na klubowym portalu Dominika Więckowska. (KK)



Speed Car Motor Lublin we wtorek zaprezentował plan przygotowań do nowego sezonu

FOT. BS

Przygotowania czas zacząć

ŻUŻEL Speed Car Motor Lublin ma zaplanowane cztery treningi punktowane przed rozpoczęciem sezonu 2020. Zawodnicy lubelskiego klubu wyjadą również na wspólne zgrupowanie na Słowenię

Lubelski klub przedstawił szczegółowy plan okresu przygotowawczego na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w hotelu Arche. Wzięli w niej udział niemal wszyscy zawodnicy klubu z Matejem Żagarem na czele. Zabrakło jedynie Mikela Michelsena. W grudniu zawodnicy będą trenować indywidualnie, a przygotowania pełną parą ruszą w 2020 roku. – Prace torowe zostały już zakończone i ował został przygotowany do okresu zimowego. Natomiast zawodnicy zaczynają przygotowania do nowego sezonu. Na razie będą to robić w zakresie indywidualnym – mówi Maciej Kucia-

pa, trener Speed Car Motoru. – 14 lutego wyjeżdżamy na narty do Włoch, a konkretnie w Dolomity – dodaje Kuciapa. – Rok temu przed startem sezonu również byliśmy na nartach. Fajnie, że tym razem będzie tak samo. Jestem pewny, że taki wyjazd bardzo pozytywnie wpłynie na zespół – zauważa Wiktor Trofimov.

Po zakończeniu pobytu we Włoszech lubelscy żuźłowcy udadzą się do Hiszpanii. – Będziemy tam jeździć dużo na rowerach pod okiem Andrzeja Sypytrowskiego, wicemistrza olimpijskiego. Z kolei od 7 do 10 marca udamy się na zgrupowanie do słoweńskiego Krsko. Tam, mam nadzieję, będziemy

mogli przeprowadzić pierwsze jazdy. Po powrocie do Polski czekają nas mecze kontrolne – zdradza szkoleniowiec „Koziołków”.

Kto będzie rywalami Speed Caru przed startem sezonu? W dniach 14-15 marca lublinianie zmierzą się z zawodnikami pierwszoligowego Apatora Toruń. Natomiast 21 i 22 marca zespół z Lublina spróbuje się w towarzyskiej rywalizacji z Unią Tarnów.

Nowy sezon w PGE Ekstralidze rozpocznie się w kwietniu. To będą drugie rozgrywki żółto-biało-niebieskich na najwyższym szczeblu ligowym w Polsce. – Myślimy pozytywnie i chcemy jak najlepiej się do nich przygotować. Liczymy na dobry wynik. Każdy

z nas chciałby, aby Speed Car skutecznie powalczył o pierwszą czwórkę – kończy Kuciapa. – Postaramy się nie popełniać błędów jakie zdarzały nam się w pierwszym sezonie. Co zawody chcemy prezentować się lepiej, a co za tym idzie wygrywać – uzupełnia Grigorij Łaguta, który w tym sezonie będzie kapitanem lubelskiego zespołu. BS, KYKU

POMOGLI DZIECIOM

W środę wieczorem lubelscy żuźłowcy spotkali się w Galerii Handlowej Olimp ze swoimi kibicami w ramach akcji Żuźłowcy Dzieciom. Zawodnicy Speed Caru w zamian za słodycze i zabawki dla dzieci z domów dziecka rozdawali swoim fanom autografy.

Celne oko Głazewskiego

SPORT Grand Prix Lublina 2019 zorganizował Klub Strzelecki Snajper Lublin

Zawody z kalendarza Lubelskiego Związku Strzelectwa Sportowego przeprowadzono zgodnie z regulaminem zawodów, w oparciu o przepisy ISSF i PZSS na strzelnicy w Lublinie. Protestów nie wniesiono. **Wyniki – Ppn 20:** 1. Maciej Karaś (Snajper Lublin) 183 pkt, 2. Jarosław Głazewski (Dziesiątka Lublin) 180, 3. Olaf Jędrzychowski (Orlik Lublin) 178, 4. Mariusz Ratajewski (Snajper) 175, 5. Grzegorz Gładyszewski (Snajper) 173, 6. Grzegorz Pszeniczka (Świt Świdnik) 171, 7. Jerzy Piotrowicz (Snajper) 165, 8. Piotr Właż (Spartakus Lublin) 165, 9. Tadeusz Mostowiec (Snajper) 158, 10. Michał Małek (Snajper) 157. **Psp 20:** 1. Jarosław Głazewski (Dziesiątka) 188, 2. Mariusz Ratajewski (Snajper) 186, 3. Maciej Karaś (Snajper) 184, 4. Mariusz Dudzisz (Snajper) 183, 5. Grzegorz



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Gładyszewski (Snajper) 179, 6. Dariusz Wójcik (Snajper) 177, 7. Marek Chmiel (Snajper) 176, 8. Krzysztof Mazur (Snajper) 172, 9. Artur Tomas (Snajper) 171, 10. Michał Sulczyński (Snajper) 170;

Pcz 20: 1. Mariusz Dudzisz (Snajper) 181, 2. Tadeusz Mostowiec (Snajper) 177, 3. Piotr Właż (Spartakus) 177, 4. Mariusz Ratajewski (Snajper) 177, 5. Jarosław Głazewski (Dziesiątka)

175, 6. Grzegorz Pszeniczka (Świt) 174, 7. Grzegorz Gładyszewski (Snajper) 172, 8. Maciej Karaś (Snajper) 172, 9. Urszula Zielińska-Rutkowska (Spartakus) 171, 10. Marek Chmiel (Snajper) 166; **Kpn 20:** 1. Tomasz Wiecek (Snajper) 145, 2. Artur Tomas (Snajper) 144, 3. Krzysztof Bocian (Snajper) 140, 4. Jarosław Głazewski (Dziesiątka) 139, 5. Krzysztof Franczak (Snajper) 131, 6. Mirosław Michowski (Snajper) 131, 7. Mariusz Ratajewski (Snajper) 128, 8. Karol Termena (Snajper) 127, 9. Grzegorz Walencik (Snajper) 114, 10. Dawid Pilch (Snajper) 113; **łączna (Ppn20+Psp20+pcz20):** 1. Głazewski 543, 2. Karaś 539, 3. Ratajewski 538, 4. Gładyszewski 524, 5. Pszeniczka 512, 6. Właż 509, 7. Franczak 398, 8. Termena 380, 9. Dudzisz 364, 10. Wiecek 352.

Czołowy strzelec ligi znowu w Motorze?

PIŁKARSKA III LIGA Żółto-biało-niebiescy w zimie planują trzy-cztery transfery. Na celowniku klubu z Lublina znalazł się chociażby Rafał Król ze Stali Kraśnik

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Kto ostatnio śledzi niższe ligi w naszym regionie ten wie, że młodszy z braci Królów od kilku lat jest jednym z czołowych strzelców – najpierw w czwartej lidze, a ostatnio w trzeciej. Kiedy Stal wywalczyła awans „Królik” został najlepszym snajperem z dorobkiem 33 goli. W następnym sezonie, już klasę rozgrywkową wyżej zagrał w 30 meczach i zdobył 15 goli. Teraz na pewno poprawi ten dorobek. Już na półmetku ligi ma na koncie 14 trafień (po 18 spotkaniach). Pytanie tylko: dla jakiego klubu będzie zdobywał gole w rundzie wiosennej? Motor jest poważnie zainteresowany zawodnikiem i chciałby w zimie sprowadzić go do siebie. Rozmowy w tej sprawie trwają.

Co ciekawe, to byłaby już trzecia przygoda Rafała Króla z Motorem. Najpierw zakładał żółto-biało-niebieską koszulkę w latach 2008-2010. A wtedy lublinianie grali w I i II lidze. Na zapleczu ekstraklasy zdobył nawet sześć bramek. W sezonie 2010/2011 przeniósł się do Znicza Pruszków, a później wyjechał do Grecji. W sezonie 2013-2014 znowu pojawił się w Lublinie, a w 2017 roku przeniósł się właśnie do Kraśnika.

Jakie plany na zimowe okienko transferowe ma w ogóle trener Hajdo? – Myślę, że przed pierwszym treningiem w 2020 roku powinny się już pojawić konkretne informacje. Nic więcej nie chcę zdradzać, ale mogę wszystkich wokół



Rafał Król może znowu założyć koszulkę Motoru

FOT. TOMASZ LEWTAK/MOTORLUBLIN.PL

uspokoić i zapewnić, że nie będziemy robić rewolucji. Taka rewolucja miała miejsce latem i z czasem pokleili-

śmy wszystko w odpowiedni sposób. Nie odbyłoby się to bez cierpliwości prezesa klubu, który zachował

spokój w najważniejszym momencie, choć nie musiał tego robić – wyjaśnia szkoleniowiec Motoru.

– Wracają do transferów, to wszyscy pamiętają, że w pierwszej fazie minionej rundy mówiliśmy, że brakuje nam napastników. To mogło niezbyt dobrze wpływać na chłopców, których mamy w składzie. Jednak spowodowało to również, że Michał Paluch poprzez ciężkie treningi się odnalazł i zaczął pomagać nam w najważniejszych momentach, z czego się bardzo cieszę. Mimo wszystko, runda po-

kazała, że w zespole jest siła i summa summarum, efekt końcowy jest dobry. Czekają nas uzupełnienia zespołu. To na pewno będą wartościowi zawodnicy i mam nadzieję, że pokażą jakość w grze w rundzie wiosennej. Nie mówiłbym jednak o wzmocnieniach, bo to zabrzmiałoby źle w stosunku do chłopaków, którzy do tej pory dużo zrobili. Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że to będzie kosmetyka, która wyjdzie drużynie na dobre. To będą maksymalnie trzy-cztery nowe nazwiska – zapewnia trener Hajdo.

PLAN SPARINGÓW

Znamy już plan przygotowań Motoru do rundy wiosennej. Podopieczni Mirosława Hajdy do zajęć wrócą w poniedziałek, 13 stycznia. Pierwszy mecz kontrolny Michał Paluch i spółka zagrają w środę, 22 stycznia. Wówczas zmierzą się z Górnikiem Łęczna. Żółto-biało-niebiescy mają w planach kilka innych spotkań z drugoligowcami. 25 stycznia przeciwnikiem będzie Resovia Rzeszów, a cztery dni później inny z rzeszowskich klubów – Stal. Później Motor zagra jeszcze z: Hetmanem Zamość (1 lutego), Legionovią Legionowo (8 lutego), KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (15 lutego), Wisłą Puław (22 lutego), a na koniec przygotowań – 29 lutego czeka ich jeszcze dwumecz z: czwartoligową Włodawianką i występującą w klasie okręgowej Wieczystą Kraków. Miejsca rozegrania spotkań i dokładne godziny nie zostały jeszcze ustalone.

Medal Kawęckiego, wolny Czerniak

PŁYWANIE Wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa Europy na krótkim basenie. Tym razem gospodarzem imprezy jest szkockie Glasgow. Poza Konradem Czerniakiem w reprezentacji Polski znalazła się także Laura Bernat z Olimpij Lublin



W sumie Biało-Czerwoni wystąpi do Szkocji 28 zawodników. W sztabie szkoleniowym znalazło się za to 10 osób, a w tym gronie jest także Sławomir Piszka z Olimpij Lublin.

Już pierwszego dnia zawodów do rywalizacji przystąpił chociażby Czerniak. Niestety, pływak AZS UMCS nie zaliczył swojego pierwszego występu do udanych. 30-latek wystartował na 100 m stylem motylkowym

Konrad Czerniak szybko odpadł w Glasgow z rywalizacji na 100 m stylem motylkowym

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS UMCS.PL

i nie przebrnął przez eliminacje. Wychowanek Wisły Puławy w swoim wyścigu był szósty i osiągnął czas 51,37 sekundy, a ten dał mu 18 miejsce w całej stawce. Można powiedzieć, że o wszystkim decydowały ułamki sekundy, bo 17 Jauhen Tsurkin z Białorusi jako ostatni wywalczył promocję, a był szybszy od Polaka o 0,02 sekundy. Dużo lepiej na 100 m delfinem spisał się za to Marcin Cieślak, który wygrał swój wyścig, a przy okazji ustanowił nowy rekord życiowy – 50,41. Dzięki temu do kolejnej rundy awansował z piątym wynikiem. Kolejny z Biało-Czerwonych, Michał Poprawa uzyskał

tylko 52,49 i zajął dopiero 39 miejsce.

Debiut na tak dużej imprezie zaliczyła już także Bernat. Nastolatka niedawno kapitalnie spisała się podczas zawodów Grand Prix Pucharu Polski. W Poznaniu przy okazji występu na 200 m stylem grzbietowym osiągnęła wynik 2:07,71 i tym samym poprawiła rekordy Polski juniorek: 14, 15 i 16-letnich. Dodatkowo wypełniła także minimum na mistrzostwa w Szkocji. Wśród zawodniczek Olimpij wystartowała na 100 m grzbietem. W pierwszym z czterech wyścigów zajęła trzecią lokatę z czasem 1:02,20. A ten dał jej 33 miejsce w całej stawce.

(LUKISZ)

W SKRÓCIE

Zbliża się Mecz Słodkich Serc

Na najbliższy poniedziałek, 9 grudnia zaplanowano 26 edycję Meczów Słodkich Serc. Tradycyjnie spotkanie odbędzie się w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta w Lublinie. Tak, jak przed rokiem rywalami koszykarzy Startu będą sportowcy z innych lubelskich zespołów: Motoru, MKS Perła, Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS, Budowlanych, a także Speed Car Motoru, czy LUK Politechniki. Biletem wstępu, jak zwykle będą słodczyce, które później trafią do podopiecznych lubelskich Domów Dziecka. W ten sposób środowisko koszykarskie od lat wspiera akcję „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Poniedziałkowe zawody rozpoczną się o godz. 18, hala będzie jednak otwarta dla kibiców godzinę wcześniej. Nie zabraknie oczywiście innych atrakcji. Odbędzie się sporo konkursów z udziałem publiczności, będzie też występ Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej oraz konkurs rzutów za trzy punkty.

Testy Górnika

Nad transferami pracują już w Łęcznej. Górnik w ostatnich dniach przyglądał się zawodnikowi Lechii Tomaszowi Mazowiecki – Mateuszowi Bąkowiczowi. Zawodnik z rocznika 2001 już w poprzednim sezonie na boiskach III ligi zaliczył 16 występów i zdobył w nich trzy gole. W obecnych rozgrywkach uzbierał 17 meczów (16 od pierwszej minuty) i raz pokonał bramkarza rywala. Bąkowicz jest wychowankiem Ruchu Chrzanowice, a później występował także w młodzieżowych drużynach GKS Bełchatów.

(LUKISZ)

POWIEDZIELI PO MECZU

Kamil Kiereś
(trener Górnika Łęczna)

– Zakończyła się nasza przygoda z Pucharem Polski. Staraliśmy się poważnie podejść do tych rozgrywek, życzyliśmy sobie trafić na mocnego, ekstraklasowego rywala i tak też się stało. Ten mecz był w Łęcznej dużym świętem, o czym świadczy frekwencja, bo kibice dopisali. Legia była zdecydowanym faworytem i potwierdziła to na boisku. Rywale wygrali zasłużenie, ale my jako drugoligowiec pokazaliśmy się z przyzwoitej strony. Pierwsze 20 minut było w naszym wykonaniu dobre. Później rywale podkreśliли tempo, a wysoki pressing powodował, że szybko traciliśmy piłkę. Legia napędzała akcje, a po jednej z nich zdobyła gola. W przerwie pomyśleliśmy, że spróbujemy coś odmienić, ale szybko stracona druga bramka popsuła nasze plany. Zagraliśmy trochę odważniej, bo z ustawienia 4-5-1 przeszliśmy na 4-4-2 po wejściu Przemysław Banaszaka. Gdybyśmy umieli lepiej się zachować w sytuacjach blisko pola karnego, można by się pokusić o bramkę. Gratuluję Legii wygranej.

Aleksandar Vuković
(trener Legii Warszawa)

– Dedykujemy wygraną Arvydasovi Novikovasowi, bo najważniejszą wtorkową wiadomością jest to, że szczęśliwie przeszedł zabieg na sercu. Wszystko jest w porządku i wierzę, że szybko będzie mógł dołączyć do drużyny. Cieszę się, że mogliśmy zagrać dla niego. Za nami dobre spotkanie, mimo że zimno i zmarznęte boisko nie ułatwiały nam pracy. Pełna koncentracja od pierwszej do ostatniej minuty dała okazję do strzelenia bramek. Po kilku niewykorzystanych sytuacjach zdobyliśmy dwa gole. Duże brawa dla zespołu. Doceniam takie mecze, które przez innych są z góry widziane jako wygrane, a wszystko jest w nich możliwe. Wielu widzi Legię jeszcze przed startem spotkania jako zwycięzców, a trzeba na to zapracować i mocno się postarać.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Koniec pięknej przygody

PIŁKA NOŻNA Bez niespodzianki w Łęcznej. W ostatnim meczu w 2019 roku Górnik przegrał 0:2 z Legią Warszawa i zakończył walkę w Totolotek Pucharze Polski na 1/8 finału

Wtorkowy mecz przyciągnął na trybuny w Łęcznej tłumy. Poza miejscowymi fanami na stadionie pojawili się także kibice z Warszawy, którzy szczerze wypełnili sektor gości. Z kolei najbardziej zagorzali fani Górnika zaprezentowali efektowną oprawę, z „sektorówką” nawiązującą do przypadającego na 4 grudnia święta.

Początkowe minuty spotkania były bardzo wyrównane. Co prawda goście mieli lekką przewagę, ale grający ambitnie łącznikiem dzielnie stawiali czoła faworytom. Jednak po kwadransie zespół trenera Aleksandara Vukovicia zaczął dochodzić do groźnych sytuacji. Pierwsze ostrzeżenie miało miejsce w 28 minucie. Wówczas piłka trafiła w polu karnym do Pawła Wszółka, ale w ostat-

niej chwili wybił mu ją spod nóg Paweł Baranowski.

Kolejne minuty to dalsze ataki wicemistrzów Polski. W 34 minucie świetną szansę miał Walerian Gwilia, ale fatalnie przestrzelił z 11 metrów. Chwilę później bliski szczęścia był Wszółek, któremu przeszkodził Maciej Orłowski. Jednak w 39 minucie goście dopięli swego. Po głębokim dośrodkowaniu i błędzie Adriana Kostrzewskiego, który nie zdecydował się do niego wyjść, Wszółek zgrał piłkę do Gwili, a ten najpierw uderzył w słupek, ale przy dobitce się już nie pomylił.

Goście zaczęli drugą połowę z wysokiego „C”. Już dwie minuty po wznowieniu gry Tomasz Midziński przegrał pojedynek powietrzny z Jose Kante, który po chwili

świetnym zwodem minął wychodzącego z bramki Kostrzewskiego i podwyższył prowadzenie dla stołecznej jedenastki.

Po stracie drugiej bramki trener Kamil Kiereś zdecydował się na zmianę, w miejsce Tomasza Tymosiaka wprowadził na boisko Przemysław Banaszaka. Chwilę później młody napastnik uderzał z około 20 metrów, ale niestety niecelnie. W odpowiedzi świetną okazję miał Wszółek, ale Kostrzewski tym razem był na posterunku.

W ostatnich fragmentach gry przyjezdni mieli jeszcze kilka okazji. Najlepszą miał Kante, ale po jego próbie piłka przeleciała nad poprzeczką i spotkanie zakończyło się porażką łęcznian 0:2 i odpadnięciem z rozgry-

wek Totolotek Pucharu Polski w 1/8 finału. W drugim wtorkowym spotkaniu tego etapu Legia II Warszawa uległa w Żąbkach Piastowi Gliwice 0:2. Natomiast w środę z rozgrywkami pożegnała się Stal Stalowa Wola, która w takim samym stosunku przegrała z Lechem Poznań.

Górnik Łęczna – Legia Warszawa 0:2 (0:1)

Bramki: Gwilia (39), Kante (48).

Górnik: Kostrzewski – Orłowski, Mi-dziński, Baranowski, Leandro – Stasiak, Gwilia (52 Banaszak), Stromecki, Korczakowski (72 Wójcik), Dziegielewski (74 Lewandowski) – Wojciechowski.

Legia: Cierznik – Wieteska, Antolić, Gwilia (73 Praszelik), Jędrzejczyk, Stolarski, Karbownik, Luquinhas, Martins, Wszółek, Kante.

Sędziował: Zbigniew Dobryni (Łódź).

Widzów: 5416.

Zapomnieć o listopadzie

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Pomimo porażki z Orlen Wisłą Płock 20:24 podopieczni trenera Michała Skórskiego pokazali przebłyski dobrej gry w obronie



FOT. GRZEGORZ SIEROCKI//KS AZOTY PUŁAWY

Za Azotami Puławy kompletnie nieudany listopad. Na ten miesiąc przypadły decydujące spotkania w Pucharze EHF oraz ważne mecze w lidze. Srogim zawodem jest brak awansu do fazy grupowej europejskich rozgrywek. Puławian, po dwóch dobrych spotkaniach, wyeliminowała Gwardia Opolo. W rozgrywkach PGNiG Superligi gracze trenera Skórskiego ponownie nie znaleźli sposobu na Gwardię, przegrywając po rzutach karnych 2:4 (w meczu był remis 34:34). Ponadto musieli uznać wyższość Górnika Zabrze (25:32) i PGE Vive Kielce (31:34). Rozmiary zwycięstw nad Sandra Spa Pogonią

Nie było pogromu Azotów w meczu z liderem z Płocka, co dobrze rokuje na trzy grudniowe spotkania puławian

Szczecin (37:23) i Energią MKS Kalisz (37:27) pokazują, że zespół potrafi jednak postawić na swoim i udowodnić wyższość nad dobrym przeciwnikiem.

Zespół z Puław jest w trakcie przebudowy i zgrzywania po wakacyjnych rozsadach w składzie. Ostatnio pojawiły się głosy, że może jej nie dokończyć trener Michał Skórski. Słabsze wyniki sprawiły, że zaczęto mówić o potrzebie wymiany szkoleniowca. Są jednak także głosy przeciwnie. Wojciech Zydroń, podczas transmisji telewizyjnej meczu ligowego z Orlen Wisłą Płock apelował o cierpliwość. – Wiadomo, że decyzję w sprawie ewentualnego odwołania trenera podejmą władze puławskiego klubu. Myślę jednak, że warto dać czas Michałowi Skórskiemu, aby zdążył wprowadzić swoją wizję budowy zespołu – mówił Zydroń w meczowym studiu TVP Sport.

Dobra postawa Azotów przeciwko wicemistrzom Polski, obecnemu liderowi PGNiG Superligi, naszpikowanemu zagranicznymi zawodnikami, daje nadzieję na lepszą przyszłość. – W obronie było nieźle w starciu z tak doświadczonym przeciwnikiem. Musimy jednak wystrzegać się błędów i strat w ataku. Do poprawy jest też nasza skuteczność – przekonuje rozgrywający Azotów Michał Szyba. Jeśli puławianie wyeliminują te mankamenty to grudzień powinni zaliczyć do zdecydowanie lepszych niż poprzedni miesiąc. Na rozkładzie, poza Płockiem, mają jeszcze na wyjazdach Torus Wybrzeże Gdańsk (7 grudnia) i Zagłębie Lubin (14 grudnia). Jedenastego grudnia do Puław zawita MMTS Kwidzyn. Lepszej postawy zespołu oczekują nie tylko władze klubu ale i kibice, którzy nie do końca wypełnili halę podczas szlagierowego spotkania z Orlen Wisłą. (**GROM**)

KRAJ I ŚWIAT

Manchester City rozbił Burnley

W wtorkowym meczu inauguracyjnym 15 kolejki Premier League Manchester City nie zawiodł. Drużyna Pepa Guardioli bez większych problemów pokonała na wyjeździe Burnley aż 4:1. Dwa gole dla drużyny gości zdobył Gabriel Jesus. W drugim spotkaniu rozegranym tego dnia Crystal Palace pokonało 1:0 AFC Bournemouth. Grano także we Francji. Początek 16 kolejki Ligue 1: Angers – Olympique Marseille 0:2 * Bordeaux – Nimes 6:0 * Brest – Strasbourg 5:0 * Olympique Lyon – Lille 0:1. W tym tygodniu zaplanowano także mecze 1/16 Pucharu Włoch. Spotkania wtorkowe: Fiorentina – Cittadella 2:0 * Genoa – Ascoli 3:2 * Cremonese – Empoli 1:0.

Wasiliew dalej skacze

Dimitrij Wasiliew będzie jednym z dziewięciu rosyjskich skoczków, których zobaczymy na skoczni podczas weekendu Pucharu Świata w Niżnym Tagile. Pod koniec grudnia zawodnik skończy 40 lat, a mimo to wciąż nie przeszedł na sportową emeryturę. Choć za Rosjaninem trzy bardzo słabe sezony w Pucharze Świata (58, 69 i 49 miejsca w klasyfikacji generalnej) nie myśli zakończeniu rywalizacji ze światową czołówką.

Aparator pozyskał sponsora

Toruński klub pozyskał sponsora tytularnego na sezon 2020, firmę bukmacherską. W przyszłym roku drużyna przystąpi do rozgrywek Nice 1. Ligi Żużlowej pod nazwą eWinner Aparator Toruń. Przez ostatnie cztery sezony drużyna nazywała się KS Get Well Toruń od nazwy napoju izotonicznego.

Porażka po dwóch dogrywkach

Polski Cukier Toruń oddał wygraną ekipie Filou Ostende. Szalony mecz zakończył się po dwóch dogrywkach wygraną Belgów 105:103. Nie pomogło 31 punktów Chrisa Wrighta. Na półmetku rundy zasadniczej w tabeli grupy A koszykarskiej Champions League torunianie zajmują siódme – przedostatnie miejsce. Ostenda jest czwarta, a prowadzi hiszpański BAXI Manresa. Do play-off awansują cztery najlepsze ekipy.

Udana inauguracja Kędzierzyna

Od wygranej zmagania w Lidze Mistrzów 2019/2020 rozpoczęli siatkarze Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle. W spotkaniu 1. kolejki grupy E mistrzowie Polski pokonali przed własną publicznością Vojvodinę Nowy Sad 3:0. Kolejnymi przeciwnikami polskiego zespołu będą belgijskie Roeselare i niemiecki Friedrichshafen.

Lotto (3.12)

10, 12, 13, 16, 45, 46.

Lotto Plus (3.12)

1, 11, 30, 34, 39, 49.

Multi Multi (4.12), godz. 14

4, 8, 9, 14, 16, 17, 21, 32, 39, 43, 44, 46, 51, 56, 58, 61, 65, 69, 70, 80. Plus 46.

Multi Multi (3.12), godz. 21.40

2, 7, 8, 9, 15, 20, 24, 34, 35, 37, 38, 42, 54, 55, 56, 57, 61, 67, 77, 78. Plus 55.

Mini Lotto (3.12)

4, 22, 24, 34, 39.

Ekstra Pensja (3.12)

2, 8, 11, 20, 30 – 2.

Ekstra Premia (3.12)

1, 5, 8, 16, 28 – 2.

Kaskada (4.12), godz. 14

2, 4, 6, 11, 13, 16, 17, 18, 21, 22, 23, 24.

Kaskada (3.12), godz. 21.40

2, 4, 5, 6, 7, 10, 14, 15, 18, 19, 20, 24.

Super Szansa (4.12), godz. 14

2, 7, 3, 8, 5, 1, 4.

Super Szansa (3.12), godz.

21.40

4, 7, 9, 2, 5, 0, 9.

KARTKA Z KALENDARZA

1766

w Londynie otwarto dom aukcyjny Christie's

1792

George Washington po raz drugi został wybrany na prezydenta Stanów Zjednoczonych

1933

w Stanach Zjednoczonych zniesiono prohibicję

1952

w Belgradzie otwarto Muzeum Nikoli Tesli

1966

urodziła się Patricia Kaas, francuska piosenkarka

1969

premiera płyty „Let It Bleed” grupy The Rolling Stones

1973

premiera filmu „Serpico” w reżyserii Sidneya Lumeta z Almem Pacino w roli głównej

1975

otwarto Dworzec Centralny w Warszawie

1984

premiera filmu „Gliniarz z Beverly Hills” w reżyserii Martina Bresta. W roli głównej: Eddie Murphy

1986

premiera filmu „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” w reżyserii Stanisława Dulza

1992

telewizja Polsat rozpoczęła emisję programu

600

lat świetlnych to odległość od Układu Słonecznego do planety Kepler-22b w gwiazdozbiornie Łabędzia, którą odkryto 5 grudnia 2011 roku

Jestem na początku drogi

NA PLANIE Zdaniem Małgorzaty Kozłowskiej w zawodzie aktora ekscytujące jest zarówno występowanie w filmach i serialach, jak i gra na deskach teatru.

Małgorzata Kozłowska studiuje na Wydziale Aktorskim Akademii Teatralnej w Warszawie. Szerszej publiczności znana jest z roli Natalii Majewskiej, córki Carmen, głównej bohaterki serialu „Krew z krwi”. Można ją było również zobaczyć w takich produkcjach jak „Plebania”, „Komisarz Alex”, „Korona królów” i „Za marzenia”. Ma też za sobą debiut na dużym ekranie. Zagrała m.in. w



Scena jest bardziej wymagająca, więc wymaga też ode mnie więcej pracy, ale uwielbiam wyzwania - mówi Małgorzata Kozłowska

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

filmie „Ixjana” w reżyserii Michała i Józefa Skolimowskich. Aktorka przyznaje, że bardzo lubi pracę przed kamerą i atmosferę panującą na planie filmowym.

- Jestem na początku drogi i chcę spróbować wszystkiego, ale nie ukrywam, że na planie filmowym czuję się jak ryba w wodzie - mówi Małgorzata Kozłowska agencji Newseria Lifestyle.

Aktorka nie ma wątpliwości, że aktorstwo jest tym, co chce robić w życiu. Nie ukrywa też, że kusi ją zarówno film, jak i teatr. Wierzy, że przed nią jeszcze wiele fascynujących propozycji za-

wodowych i ciężko pracuje nad tym, by kiedyś pojawić się na plakatach filmowych i teatralnych.

- Scena jest bardziej wymagająca, więc wymaga też ode mnie więcej pracy, ale uwielbiam wyzwania. Nie chcę decydować, jestem otwarta na wszystkie drogi i chcę po prostu grać - mówi Małgorzata Kozłowska i dodaje, że dalej chce pracować nad sobą, doskonalić warsztat aktorski i głos. Stawia na wszechstronność, dlatego spełnia się również w dubbingu i lubi nagrywać cove-

NEWSERIA LIFESTYLE

Na ratunek zwierzętom

GRAMY Kilka kliknięć i pingwin uratowany. Natural Instincts to edukacyjny symulator o zwierzętach, przyrodzie i negatywnym wpływie człowieka na środowisko.

W grze, nad którą pracuje polskie studio DreamStorm, czeka na nas otwarty świat pełen zwierząt. Zwierząt, które potrzebują pomocy albo ratunku. Trzeba będzie uważać na kłusowników, albo na to, czy pobliska rzeka nie jest skażona. Mówiąc krótko: trzeba będzie znaleźć miejsce, w którym lwy czy pingwiny będą miały odpowiednie warunki do życia.

Twórcy planują zaimplementowanie w grze sześciu różnych środowisk, z których każde ma być wyjątkowe pod względem panującej tam pogody, rosnących roślin, czy zwierząt zamieszkujących dany teren. Każdy ekosystem ma być inny, a co za tym idzie: stawiać przed graczem różne zadania. W końcu inaczej będzie się „zarządzało” stadem wilków w europejskim lesie, a inaczej pingwinami na Antarktydzie.

Gra Natural Instincts nie ma jeszcze daty premiery.

(RAD)

Świąteczny przebój



MUZYKA 3 grudnia 1984 roku swoją piosenkę miał świąteczny przebój grupy Wham „Last Christmas”. Z okazji tej rocznicy w sobotę, 7 grudnia, o godzinie 17 w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu pod Hotelem Bristol - w ramach Warszaw-

skiej Iluminacji 2019 - zaplanowano wspólne śpiewanie piosenki.

Akcja „Warszawa śpiewa Last Christmas” rozpocznie się koncertem chóru Sienna Gospel, który następnie wystąpi z zimowym repertuarem.

Piotr Wyleżoł: Human Things

MUZYKA W środę, 11 grudnia, o godz. 19 w Teatrze Starym w Lublinie rozpocznie się koncert pianisty Piotra Wyleżoła.

Muzyk uważany jest za jeden z najbardziej niezwykłych talentów pianistyki europejskiej (według miesięcznika Blues&Soul). Karierę rozpoczynał w zespole Janusza Muniaka i Jarka Śmietany już podczas studiów na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Katowicach. Jest laureatem wielu renomowanych międzynarodowych konkursów jazzowych. Ma na swoim koncie 7 autorskich albumów, z czego ostatni „Human Things” nagrany



w legendarnej serii Polish Jazz.

Do współpracy przy nowym albumie polski muzyk zaprosił świetnego amerykańskiego saksofonistę, Daynę Stevensa, uznanego przez magazyn Down

Beat za wschodzącą gwiazdę saksofonu tenorowego. Sekcję rytmiczną stworzyli z kolei Max Mucha (kontrabas) i Słowak David Hodek (perkusja).

Bilety: 20-60 złotych.

DAD